

*Paulina Wiktorska*

## **Prawnicy o prawie i swojej profesji**

### **Lawyers about the law and their profession**

**Streszczenie:** Prawnicy są odpowiedzialni za kontrolę przestępczości i kontrolę przestrzegania prawa w społeczeństwie. Badania klasycznych profesji: sędziego, prokuratora i adwokata, pokazują jak postrzegają oni prawo, jakie funkcje prawa uznają za najistotniejsze oraz w jakim stopniu identyfikują się ze swoją profesją. Artykuł opisuje problemy współczesnego prawa i wynikające z tego trudności związane z pracą w zawodach prawniczych. Stanowi on, opartą o badania, refleksję nad kompetencjami w zawodach prawniczych.

**Słowa kluczowe:** prawo, prawnicy, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, rola zawodowa, kontrola społeczna, kontrola przestępczości.

**Summary:** Lawyers are responsible for crime control and monitoring compliance with the law in society. Research of classic legal profession; judges, prosecutors, advocates shows how they understand the law, functions of the law and how they identify with their profession. This article describes problems of contemporary law and the results of this, the difficulty of working in the legal professions. This is based on research reflection on the competences of the legal profession.

**Keywords:** law, lawyers, judges, prosecutors, advocates, profession, social control, crime control.

## Zagadnienia wstępne

Kryminologia jako nauka zajmuje się badaniem sprawcy przestępstwa, ofiary przestępstwa, przestępczości jako zjawiska społecznego oraz organów kontroli społecznej. Problematyka kontrolowania przestępczości, w tym zwłaszcza przez sformalizowane instytucje, może być analizowana pod kątem wielu aspektów i przy użyciu różnorodnych metod badawczych. Przeprowadzono dotąd szereg badań w obszarze szeroko ujmowanej problematyki kontroli społecznej i kontroli przestępczości. Dotyczyły one między innymi takich zagadnień jak polityka legislacyjna, polityka orzecznicza czy proces egzekucji sankcji za niezgodne z prawem działania. Interesujące wydaje się jednak również spojrzenie na system kontroli społecznej z perspektywy personalnej, czyli przez pryzmat profesjonalistów, odpowiedzialnych za wiele obszarów, związanych nie tylko z kontrolowaniem przestępczości, ale szerzej, z kontrolowaniem przestrzegania prawa. We wskazanym zakresie, jako metodologiczna pomoc dla kryminologa może posłużyć socjologia prawa, której fragment dotyczy również zawodów prawniczych, wykonywanych w ramach skomplikowanej sieci sformalizowanej kontroli społecznej.

Celem badań, na podstawie których powstał niniejszy artykuł było poznanie opinii osób, wykonujących wybrane zawody prawnicze na temat funkcji prawa i znaczenia swojej profesji, a pośrednio także próba oceny ich profesjonalizmu i zaangażowania w system wymiaru sprawiedliwości, odpowiedzialny za kontrolowanie przestępczości. Poszczególne środowiska zawodowe bywają zazwyczaj oceniane z perspektywy zewnętrznej, dla autorki jako prawniczki i socjolożki niezwykle interesujące było zbadanie tego, jak prawnicy postrzegają siebie, prawo i sposób wykonywania swojej profesji.

„Nie ulega wątpliwości, że wedle najbardziej różlicznych kryteriów i wśród najbardziej różnorodnych grup, zawód powszechnie uważany jest za doniosły początek społeczeństwa. Większość ludzi poświęca działalności zawodowej ogromną część czasu nieprzeznaczonego na odpoczynek; wspólna praca społecznie powiązanych zawodów stanowi ekonomiczną podstawę przetrwania grupy; osobiste aspiracje ludzi, ich zainteresowania i uczucia są w dużej mierze zorganizowane wokół ich pozycji zawodowej i nacechowane jej właściwościami.

Tak więc, niezbyt wiele wiemy, ale dzięki niektórym badaniom – trochę więcej i lepiej, że ludzie niejednakowych zawodów pełnią przeróżne role w społeczeństwie, mają rozmaity udział – zarówno jawny, jak i niejawny – w sprawowaniu władzy, odmiennie widzą świat”<sup>1</sup>.

Doniosłość podziału społeczeństwa na zawody, uznana już przez prekursorów funkcjonalizmu za naturalną i logiczną konsekwencję życia zbiorowego, pod wpływem przemian społecznych, których jesteśmy świadkami, zostaje odczytana w nowym świetle. Trzeba podkreślić, że jednym z następstw cywilizacyjnych, charakterystycznych dla społeczeństw płynnej zmiany, jest wzrastające znaczenie kategorii „zawodu”. „Chociaż struktura zawodowa rozwijała się permanentnie w historii, obecnie uległa szczególnej rozbudowie i stała się podstawą organizacji całej struktury społecznej (a nie tylko gospodarki) współczesnego społeczeństwa (...) role zawodowe stały się centralnymi rolami, decydującymi o trybie życia i losach jednostki. W makroskali podział na grupy zawodowe stał się kręgosłupem organizacji społeczeństwa, a osiągnięta struktura zawodowa i proporcje zatrudnienia w poszczególnych kategoriach zawodów – jednym z najważniejszych wskaźników stanu rozwoju społeczno-gospodarczego danego społeczeństwa”<sup>2</sup>.

Od początku XXI wieku obserwujemy stałe przeobrażenia w świecie kategorii zawodowych. Ostatnie lata przyniosły ich ogromne zróżnicowanie, pojawiło się wiele zawodów nowych, dotąd nieznanych, powstających w odpowiedzi na zmieniające się niemal z dnia na dzień zapotrzebowania na rynku pracy. Wiele zawodów straciło na znaczeniu. Jest wreszcie duża grupa „stabilnych zawodów”, które są potrzebne dzisiaj tak samo jak kiedyś i na które w perspektywie dalszych zmian społecznych, zapotrzebowanie prawdopodobnie nie zniknie. Takim zawodem wydaje się być między innymi zawód prawnika. Jego cechą charakterystyczną jest profesjonalizm, głęboko zakorzeniony w kulturze prawniczej. Od wielu wieków prawem zajmują się jedynie odpowiednio przygotowani specjaliści: prawodawcy, sędziowie, adwokaci, prokuratorzy... „administrowanie instytucjami prawnymi powierza się zgodnie z tradycją (...) szczególnej grupie ludzi, którzy uprawiają tę działalność

---

<sup>1</sup> R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, PWN, Warszawa 1982, s. 189-190.

<sup>2</sup> J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 198-199.

zawodowo jako swe podstawowe w zasadzie zajęcie”<sup>3</sup>. „Prawnicy od czasów średniowiecza kształceni byli na uniwersytetach, a każda epoka stawiała nowe wymagania co do treści i sposobu kształcenia, tak, aby kompetencje merytoryczne i umiejętności techniczne prawników gwarantowały sprawne stanowienie i stosowanie prawa”<sup>4</sup>. Talcot Parsons podkreślał, że prawnicy mają pewne charakterystyczne cechy, które pozostają typowe w zasadzie dla wszystkich wolnych zawodów: „są wykształceni w duchu pewnej tradycji kulturalnej i są z nią zintegrowani, ponosząc powierzoną sobie odpowiedzialność za jej utrzymanie, rozwój i wcielenie w życie...”<sup>5</sup>. Tak więc specjalistycznej wiedzy prawników towarzyszą, zdaniem Parsonsa, dwa elementy etosowe – niezależność i odpowiedzialność. Wyrażają się one w tym, że prawnik nie jest „ani sługą swojego klienta, choć reprezentuje jego interesy, ani sługą żadnej innej grupy czy władzy publicznej”<sup>6</sup>. Wydaje się jednak, że osoby wykonujące zawody prawnicze są w pewnym sensie sługami całego społeczeństwa, odgrywając niezwykle istotne role w zinstytucjonalizowanym systemie kontroli społecznej, której jednym z kluczowych obszarów jest kontrolowanie przestępczości. Osoby z wykształceniem prawniczym działają w instytucjach kontroli społecznej na wszystkich etapach procesu wymiaru sprawiedliwości. Jako politycy lub eksperci zaangażowani są często w procesy legislacyjne decydujące o zakresie penalizacji i punitowności reakcji na przestępczość. Pracują w organach ścigania takich jak policja, prokuratura i sąd, biorąc udział w wykrywaniu i karaniu przestępstw. Wykonują również czynności związane z egzekwowaniem orzeczonych sankcji. Tak więc od ich profesjonalizmu i zaangażowania zależy efektywność działania wielu obszarów kontrolowania przestępczości, a szerzej ujmując wielu obszarów wymiaru sprawiedliwości. Poruszana problematyka wydaje się być aktualna z uwagi na coraz częściej formułowane uwagi krytyczne w stosunku do osób wykonujących

---

<sup>3</sup> H.J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, PWN, Warszawa 1995, s. 51.

<sup>4</sup> E. Łojko, *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, wyd. UW, Warszawa 2011, (ze wstępu), s. 7.

<sup>5</sup> T. Parsons, *Spojrzenie socjologa na zawód prawnika* [w:] *Szkice z teorii socjologicznej*, PWN, 1972, s. 490.

<sup>6</sup> Tamże.

profesje prawnicze. Nie brakuje ich również w środowisku doświadczonych i wybitnych profesjonalistów. „Polski wymiar sprawiedliwości jest... pogrążony w kryzysie... to nie kryzys wymiaru sprawiedliwości, tylko prawa i prawników (...) sądzą nas technicy prawa”<sup>7</sup>. Pod wpływem tej prowokacyjnej tezy zrodził się pomysł, aby zbadać wybrane aspekty, związane z niektórymi profesjami wykonywanymi w ramach wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi na niezwykłą rozległość podjętej tematyki, poniższe rozważania mogą być tylko przyczynkiem do głębokiej naukowej dyskusji nad profesjonalizmem w polskim wymiarze sprawiedliwości.

### **Prawo jako element społeczeństwa**

Prawo jest szczególnym elementem struktury społecznej. Najtrafniej, w mojej ocenie, zdefiniował je Adam Podgórecki w swojej hipotezie trójstopniowego działania prawa, która uznawana jest za manifest programowy polskiej socjologii prawa<sup>8</sup>. Głosi ona, że „wydany przez normodawcę abstrakcyjny przepis prawny oddziałuje na zachowania społeczne poprzez trzy zasadnicze zmienne. Pierwszą zmienną niezależną jest treść, znaczenie jakie danemu przepisowi prawnemu nadaje rodzaj, typ stosunków społeczno-gospodarczych, w ramach których ów przepis jest elementem obowiązującego systemu prawnego. Drugą zmienną niezależną jest rodzaj, typ podkultury, który działa w ramach danego ustroju społeczno-gospodarczego, jako łącznik pomiędzy poleceniami normodawcy a społecznymi zachowaniami odbiorców przepisów prawnych. Trzecią zmienną niezależną, która może rozmaicie modyfikować funkcjonowanie abstrakcyjnego przepisu prawnego, jest w ramach danego ustroju społeczno-gospodarczego i w ramach danej podkultury prawnej – typ osobowości, który jest ostatecznym realizatorem zaleceń danego przepisu”<sup>9</sup>. W związku z powyższym „na skuteczność działania danego aktu normatywnego wpływać będzie rozmiar akceptacji wyróżnionych zmiennych. A więc optymalnie skuteczny będzie zatem akt normatywny, funkcjonujący w akceptowanym ustroju społeczno-gospodarczym, wspierany przez

---

<sup>7</sup> *Sądzą nas technicy prawa, rozmowa M. Pietraszewskiego z J. Niemcewiczem, „Gazeta Wyborcza” z 23.10.2014, s. 10.*

<sup>8</sup> A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 27.

<sup>9</sup> A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 175-176.

filoprawną podkulturę i realizowany przez legalistycznie usposobione jednostki. Odpowiednio maksymalnie nieskuteczny będzie przepis działający w nieuznawanym ustroju społeczno-gospodarczym, podlegający antagonistycznemu wpływowi antyprawnej podkultury i trafiający do nielegalistycznie nastawionych jednostek<sup>10</sup>.

Rozwój socjologii prawa jako samodzielnej dyscypliny naukowej, w sposób usystematyzowany wyjaśnił, dlaczego współczesne społeczeństwa potrzebują prawa i jakie jego aspekty można zdefiniować i wyróżnić. Po pierwsze, prawo jest gwarantem porządku prawnego i jego zróżnicowania. Po drugie, prawo spełnia funkcje organizacyjne poprzez jego instytucje, takie jak parlamenty, sądy, urzędy, więzienia, policję, izby adwokackie, uniwersytety czy biblioteki. Po trzecie, prawo to także sztab prawny, w skład którego wchodzi władza ustawodawcza, sądownictwo, organy wykonawcze, doradcy prawni, naukowcy, którzy w ramach swoich działań stosują rozmaite techniki prawne. Prawo jest pewnego rodzaju odzwierciedleniem stosunków społecznych. Czynniki społeczne wpływają na prawodawstwo (opinia publiczna, eksperci, grupy interesów), na orzecznictwo (eksperti, literatura fachowa) i na administrację (grupy interesów, eksperci). Prawo jest wyrazem wartościowań społecznych i poddaje się procesom zmian społecznych. Wreszcie prawo jest regulatorem życia społecznego, którego skuteczność zależy od takich czynników, jak: znajomość prawa, prestiż prawa, wiara w legitymizm, siła sankcji prawnych oraz wspomaganie norm prawnych przez normy pozaprawne<sup>11</sup>.

XXI wiek stawia przed prawem jako instytucją ogromne wyzwania w związku z nadejściem doby społeczeństwa konsumenckiego płynnej nowoczesności<sup>12</sup>. „Żyjemy dziś w globalnym społeczeństwie konsumentów i charakterystyczne dla niego wzory muszą wpływać na wszystkie aspekty naszego życia”<sup>13</sup>. Proces globalizacyjny wytworzył „sieć wzajemnych zależności przenikających wszystkie zakamarki naszej planety – ale niewiele więcej. Zdecydowanie przedwcześnie byłoby mówić o globalnym społeczeństwie lub globalnej kulturze, a co dopiero

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 188.

<sup>11</sup> K. Opałek, A. Kojder, *Nauki prawne*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom II, Warszawa 2000, s. 321-322.

<sup>12</sup> Z. Bauman, *Szansa etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków 2007.

<sup>13</sup> Tamże, s. 45.

o globalnym systemie politycznym lub globalnym prawie”<sup>14</sup>. „Globalizują się na potęgę i w zawrotnym tempie finanse i kapitały inwestycyjne, obrót towarowy, obieg informacji, szmugiel narkotyków, mafie, terroryzm (...). Nie zaczęła się natomiast na dobre globalizacja pozytywna, czyli globalizacja kontroli społecznej, prawodawstwa, sądownictwa, a przede wszystkim zasad etycznych, jakie wszystkiemu temu powinny nadać cel i kierunek”<sup>15</sup>.

W państwie płynnej zmiany mamy do czynienia z ogromnym rozrostem materii legislacyjnej i specjalizacji prawa. Obserwujemy proces jego destabilizacji i obniżania poziomu legislacyjnego. Prawo podlega silnie doraźnym wpływom politycznym, społecznym, obyczajowym, naciskom opinii społecznej, często zresztą manipulowanej medialnie i inspirowanej doraźnymi celami politycznymi<sup>16</sup>. Prawa nie tworzą przygotowani do tego profesjonaliści, jego kształt w dużym stopniu zawdzięczamy debatom o czysto politycznym charakterze. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza w prawie karnym. Najbardziej aktualnymi obecnie, jeżeli chodzi o funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, pozostają kwestie związane z bieżącą i przyszłą polityką kryminalną, dla której poważne zagrożenie stanowi dziś populizm penalny<sup>17</sup>. Nie ma co prawda obecnie „zgodności, co do tego, czym rzeczywiście jest populizm – ideologią, mobilizacją polityczną czy może stylem uprawiania polityki lub zwykłą strategią polityczną. W potocznym rozumieniu populizm najczęściej był odbierany pejoratywnie jako uproszczony sposób przedstawiania rzeczywistości społecznej w celu zdobycia poparcia wśród gorzej wyedukowanej części społeczeństwa lub grup społecznie zmarginalizowanych”<sup>18</sup>. Istnieje jednak zgodność w zakresie tego, czym przejawia się populizm penalny: „bezrefleksyjnymi i podejmowanymi doraźnie inicjatywami legislacyjnymi całkowicie ignorującymi doświadczenia praktyki i dorobek nauki w zakresie wiedzy o funkcjonowaniu norm prawnych w tej dziedzinie. Wykreowane w ten

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 67.

<sup>15</sup> Tamże, s. 110.

<sup>16</sup> M. Filar, *Quo vadis justitia poenalis poloniae?*, [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowo 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czapliński, Warszawa 2006, s. 198.

<sup>17</sup> J. Warylewski, *Kierunki i szkoły w nauce prawa karnego*, [w:] *System Prawa Karnego*, tom I *Zagadnienia Ogólne*, red. Marek A., Warszawa 2010, s. 97-98.

<sup>18</sup> P. Przyłęcki, *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*, Warszawa 2012, s. 14.

sposób normy są sprzeczne z podstawowymi standardami praw człowieka opartymi na dorobku cywilizacyjnym naszej kultury. Opierają się one na populistycznym założeniu, że społeczna efektywność prawa, pozostaje w prostej relacji do jego surowości, przejawiając przez to pełną ignorancję zarówno ustaleń nauki, jak i doświadczeń innych państw”<sup>19</sup>. Populizm penalny jest szczególnie niebezpieczny, kiedy wkrada się na scenę polityczną i „walka” z przestępczością staje się podstawowym instrumentem wykorzystywanym w „walce” wyborczej<sup>20</sup>. Trudno się dziwić, że to właśnie prawo karne jest najbardziej narażone na polityzację, ponieważ gałąź ta „dotyczy sfery przestępczości oraz strategii jej kontroli (czy jakby powiedzieli niektórzy – zwalczania), a tym ludzie interesowali się „od zawsze”. Od zawsze bowiem bali się paść ofiarą przestępczości, domagając się od „władzy” skutecznej przed nią ochrony. Żadna zaś władza dążenia tego nie mogła lekceważyć (...). Tak więc niekiedy w interesie żądających, zawsze zaś w interesie własnym, dążyła do spełnienia tego oczekiwania lub przynajmniej do stworzenia wrażenia, że oczekiwanie to gotowa jest spełnić w możliwie najszybszym terminie (...) Władza silna, funkcjonująca w warunkach społecznej stabilizacji nie tylko nie zmieniała nieustannie prawa karnego, lecz przeciwnie – zmierzała do jego stabilizacji, gdyż w warunkach stabilizacji społecznej stabilizacja prawna była jej na rękę (...). Przy prawie karnym uporczywie „gmerała” najczęściej władza niestabilizowana, działająca w warunkach społecznej anomii – władza słaba, której marzeniem było stać się władzą silną<sup>21</sup>. Jeżeli władza jest silna, a obywatele wierzą w jej uczciwość i sprawiedliwość, możliwe jest realizowanie zasad demokratycznego państwa prawa, równego dla wszystkich, bezstronnego i nieskorumpowanego. „Na naszej szybko i chaotycznie globalizującej się planecie rzuca się jednak w oczy brak takiej władzy”<sup>22</sup>. „W świecie płynnej nowoczesności wszechobecny lęk, skojarzony z poczuciem niepewności i zagubienia, nietrwałością więzi

---

<sup>19</sup> Uchwała Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego Materialnego, Szklarska Poręba, 24-27.09.2008 r.

<sup>20</sup> Por. I. Rzeplińska, *Przestępczość i jej kontrola. Co wynika z dwudziestolecia RP*, [w:] *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, red. P. Kozłowski, H. Domański, Warszawa 2010, s. 195-201.

<sup>21</sup> M. Filar, dz. cyt., s. 198.

<sup>22</sup> Z. Bauman, dz. cyt., s. 115.



międzyludzkich i instytucji społecznych, niepewnością ekonomiczną i socjalną człowieka, jest stałym elementem naszego życia”<sup>23</sup>. „Państwo osobistego bezpieczeństwa”<sup>24</sup> w pewien sposób czerpie z ogólnego lęku i niepewności i podobnie jak każda instytucja rozwija własne interesy, pomnażając przy tym źródła swojego zasilania. Osłabia w ten sposób pośrednio fundamenty demokracji, która czerpie z kapitału ludzkiej ufności w przyszłość i pełnej optymizmu wiary ludzi we własną zdolność działania. Chaos i anomia w państwie stają się zagrożeniem dla „dobrego prawa”, a nawet zagrożeniem dla prawa w ogóle<sup>25</sup>. Prawa, które ma przecież niezwykle doniosłą funkcję do spełnienia w społeczeństwie: z jednej strony stabilizującą, z drugiej dynamizującą stosunki społeczne, ale także funkcję ochronną, organizacyjną i wychowawczą<sup>26</sup>. Prawa, które ma charakter heteroteliczny, a więc zawsze jest tylko środkiem do celu, a zasadnicze cele „dobrego” prawa to: „zapewnienie integralności temu systemowi społecznemu, w ramach którego ono funkcjonuje i służy jako instrument wprowadzania w życie etyki globalnej, rozumianej jako wizja regulowania współżycia zbiorowego przez nagromadzone doświadczenia jednostki”<sup>27</sup>.

### Metodologia badania

Analiza wyników dostępnych badań prawników<sup>28</sup>, zainspirowała mnie do tego, aby po raz kolejny zapytać osoby wykonujące zawody prawnicze o ich własną wizję i postawę wobec wykonywanej profesji. Decydując się na poznanie problemów dotyczących specyfiki zawodów

---

<sup>23</sup> Z. Bauman, *Płynny lęk*, Kraków 2008, fragment z okładki.

<sup>24</sup> Tamże, s. 270-271.

<sup>25</sup> Tamże, s. 309.

<sup>26</sup> M. Burucka-Arctowa, *Społeczne funkcje prawa formułowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie*, [w:] *Społeczne poglądy na funkcje prawa*, 1982, s. 12-27.

<sup>27</sup> Adam Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998, s. 223.

<sup>28</sup> E. Łojko, *Role i zadania prawników w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2005, s. 226; E. Łojko, M. Dziurkowska (red.), *Wartości a sukces zawodowy prawników – granice kompromisu?*, Warszawa 2011.; E. Łojko (red.), *Studenci prawa o swojej przyszłości zawodowej*, Warszawa 1999; E. Łojko (red.) *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, Warszawa 2011; E. Łojko, *Refleksje końcowe*, [w:] E. Łojko (red.) *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, Warszawa 2011, s. 275-279.

prawniczych, postanowiłam wykorzystać metodę badań ankietowych. Przygotowany przeze mnie kwestionariusz składa się z pytań problemowych o charakterze zamkniętym, otwartym lub półotwartym. Dotyczą one opinii prawników na temat prawa i jego funkcji społecznych, motywów decydujących o wyborze poszczególnych ról zawodowych, cech charakteru i predyspozycji do ich wykonywania, a także opinii dotyczących przydatności, jakości i stopnia trudności szkoleń aplikacyjnych oraz zagadnień związanych z samorządem zawodowym. Badanie przeprowadzone zostało wśród aplikantów i początkujących praktyków, a więc zazwyczaj młodych prawników rozpoczynających dopiero karierę zawodową. Zastosowano celowy dobór próby, wybierając reprezentantów spośród przyszłych sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych. Ograniczyłam badania do przedstawicieli czterech zawodów *stricto* prawniczych, dlatego że społeczeństwo, myśląc o prawnikach, dostrzega zazwyczaj właśnie osoby występujące w wymienionych klasycznych zawodach.

Warto w tym miejscu podkreślić, że „role społeczne profesjonalnych prawników są nazbyt zróżnicowane (i nadal się różnicują), by można było mówić o jednej kategorii zawodowej prawników”<sup>29</sup>. To właśnie Zygmunt Ziemiński wyróżnił trzy podstawowe kategorie zawodowe, nazywając je klasycznie prawniczymi: adwokatów, prokuratorów i sędziów.<sup>30</sup> Zdaniem autora, zawód prokuratora stwarza rolę polegającą przede wszystkim na strzeżeniu interesu społecznego. Funkcja ta, pełniona w ramach organizacyjnych opartych na zasadzie służbowego podporządkowania i centralizmu, bez zastrzeżenia wyłączności kompetencyjnej dla prokuratorów niższych szczebli, powoduje, że rola społeczna tego zawodu porównywalna jest w pewnych elementach z rolą społeczną zawodowego oficera. Zupełnie inny charakter ma pozycja sędziego. W hierarchii struktur państwowych sędzia, w zakresie przyznanych mu kompetencji, zachowuje stosunkowo dużą niezależność, podlegając w założeniu jedynie ustawom i własnemu sumieniu oraz kontroli instancyjnej sprawowanej przez innych niezawisłych sędziów. Sędzia nie powinien ulegać żadnym naciskom społecznym w zakresie wyrokowania. Jego rola wymaga maksymalnej

---

<sup>29</sup> Zygmunt Ziemiński, *Socjologia zawodów prawniczych*, [w:] Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako nauka prawna*, Warszawa 1975, s. 189.

<sup>30</sup> Tamże, s. 189-191.

niezależności i bezstronności oraz legalizmu przy jednoczesnym zachowaniu wrażliwości społecznej. Przypadki zdeprawowania czy korupcji sędziów są traktowane jako wyjątkowo naganne, ponieważ od przedstawicieli tego zawodu wymaga się szczególnie wysokich kwalifikacji moralnych. Rola zawodowa adwokata zasadniczo różni się od dwóch wyżej wymienionych, głównie ze względu na swój nieurzędniczy charakter. Praca adwokata podejmowana jest przede wszystkim na zasadzie zaufania klienta i wolnego wyboru. W roli tej dostrzega się głównie jej usługowy charakter, pomniejszając znaczenie obecnych przecież w niej także elementów służby publicznej.

Sędzia jest funkcjonariuszem publicznym uprawnionym do orzekania w sprawach należących do właściwości sądów i trybunałów zgodnie z zasadą bezstronności i niezawisłości. Rola sędziów w społeczeństwie jest niezwykle doniosła ponieważ stanowią oni jeden z filarów władzy obok władzy ustawodawczej i wykonawczej. „Stanowiąc jedną z władz państwa, sędziowie nadają konkretną i szczegółową interpretację przepisom ustanowionym przez legislaturę, w pewnym sensie prawo staje się prawem dopiero wtedy, gdy określone zostanie co do litery przez prawodawcę i co do swych praktycznych konsekwencji przez władzę sędziowską”<sup>31</sup>. Z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki i uprawnienia. Sędzia powinien zawsze kierować się zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych obyczajów. Sędzia powinien dbać o autorytet swojego urzędu, o dobro sądu, w którym pracuje, a także o dobro wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej<sup>32</sup>.

Prokurator jest urzędnikiem państwowym odpowiedzialnym za prowadzenie i nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami<sup>33</sup>. „Misją jego zawodu jest szybkie reagowanie na wszelkie przypadki łamania prawa, ujawnienie ich i przekazanie dokumentacji sądowi do zbadania i ewentualnego obłożenia sprawców karą”<sup>34</sup>. Prokurator powinien wykonywać swoje obowiązki sumiennie, według

---

<sup>31</sup> J. Hołówka, dz. cyt., s. 9-10.

<sup>32</sup> Por. Uchwała nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów.

<sup>33</sup> Por. Ustawa o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 r. Dz.U. Nr 31 poz.138 ze zm.

<sup>34</sup> J. Hołówka, dz. cyt., s. 13.

swojej najlepszej woli i wiedzy, bez nieuzasadnionej zwłoki, nie poddając się jakimkolwiek wpływom zagrażającym jego niezależności. Prokurator powinien pamiętać, że reprezentuje organ Rzeczypospolitej Polskiej stojący na straży praworządności, praw obywateli i interesu publicznego oraz unikać sytuacji, które mogłyby przynieść ujmę jego godności lub osłabić zaufanie do sprawowanego urzędu<sup>35</sup>.

Adwokat i Radca Prawny są prawnikami świadczącymi pomoc prawną polegającą w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Podstawowe rozróżnienie kompetencji adwokata i radcy prawnego polega na tym, że tylko ten pierwszy może być obrońcą swojego klienta w sprawie karnej lub karnoskarbowej. Coraz głośniejsz z resztą mówi się o racjonalności połączenia obydwu zawodów w jeden. Polska jest bowiem jednym z niewielu państw w Europie gdzie występuje rozróżnienie tych dwóch kategorii zawodowych. Oba te zawody należą do kategorii wolnych, niezależnych i samorządnych zawodów. Celem podejmowanych przez adwokatów czynności zawodowych jest przede wszystkim ochrona interesów reprezentowanych klientów. Adwokaci korzystają przy tym z pełnej swobody i niezależności. „Adwokat powinien wykonywać czynności zawodowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością. Obowiązkiem adwokata jest stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych i dążenie do utrzymania wysokiej sprawności zawodowej”<sup>36</sup>. „Radca prawny wykonujący w sposób samodzielny i niezależny wolny zawód służy interesom wymiaru sprawiedliwości jak również tym, których prawa i wolności zostały mu powierzone w celu ochrony. (...) Jest to zawód zaufania publicznego respektujący ideały i obowiązki etyczne ukształtowane w toku jego wykonywania”<sup>37</sup>.

---

<sup>35</sup> Por. Załącznik do uchwały nr 1/2012 r. Krajowej Rady Prokuratury z dnia 19 września 2012 r. Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów.

<sup>36</sup> Por. Obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z 14 grudnia 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej).

<sup>37</sup> Por. Załącznik do uchwały nr 3/2014 nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014, Kodeks Etyki Radcy Prawnego.

Nie trudno zauważyć, jak poważnym zagrożeniem dla wartości etosowych zawodów prawniczych jest proces komercjalizacji usług prawniczych, który spowodował, że określone zawodowe umiejętności stały się jednocześnie przedmiotem obrotu gospodarczego. Nieodwracalny proces komercjalizacji nie powinien jednak zakłócać procesu profesjonalizacji, rozumianego jako „kompleks zmian psychospołecznych, polegających na uznawaniu zawodu przez członków społeczeństwa za ważną wartość, a wykonywanie określonego rodzaju aktywności zawodowej za podstawową formę bytowania w społeczeństwie”<sup>38</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że chociaż specyfiką zawodu prawnika jest jego tradycjonalność i historyczna ciągłość, konieczne jest, aby osoby wykonujące go potrafiły odpowiadać na zmieniającą się sytuację społeczną, polityczną i kulturową. System PRL-u nie proponował prawnikom możliwości „aktywnego” uprawiania zawodu zgodnie z indywidualnymi zapatrywaniami na jego rolę w społeczeństwie. Sędziowie zmuszani byli do wyrokowania, zgodnego z politycznymi wytycznymi grupy rządzącej, prokuratorzy dyscyplinarnie rozliczani z niewypełnianych, przekazywanych przez jednostki nadrzędne, poleceń, adwokatom nie obce pozostawały groźby i szykany. Prawnicy mieli pozostawać specjalistycznie wyszkoloną kadrą do obsługi państwa. Prawnicy, od których w latach PRL-u, wymagano lojalnej służby, w warunkach demokratycznego państwa prawa stali się niezależnymi fachowcami. Wielu z trudnością przystosowało się do nowej formy swojej pracy, odpowiedzialność za błędy, którą dotąd można było obarczyć „system”, trzeba było w nowych warunkach wziąć na siebie. Radykalna zmiana regulacji prawnych, z ustawą zasadniczą na czele, spowodowała, że ci, którzy chcieli w zawodzie pozostać zostali zmuszeni do podjęcia ponownej edukacji prawnej. Nowe zasady zaczęły rządzić prawem cywilnym, karnym, administracyjnym, zupełnie inne formy przybrały procedury sądowe, wreszcie wiele dziedzin życia niepoddanych dotąd jurydyzacji zostało uregulowanych przepisami prawnymi. Rozrost materii legislacyjnej wymusił poszerzenie katalogu specjalizacji prawniczych. Dziś nie można już pozwolić sobie na to, żeby być dobrym prawnikiem, trzeba być dobrym cywilistą, handlowcem, specjalistą od prawa konsumenckiego, podatkowego, giełdowego, maklerskiego, cyberprzestępczości itp. Ponieważ nie sposób znać się

---

<sup>38</sup> J. Turowski, dz. cyt., s. 209.

na wszystkim, trzeba wybrać dziedzinę prawa, w której będzie można być uznawanym za eksperta. Nie można jednak przy tym tracić z pola widzenia systemu prawnego jako całości, z uwagi na liczne i coraz bardziej skomplikowane zależności i powiązania pomiędzy poszczególnymi dziedzinami prawa. Wykonywanie wszystkich zawodów prawniczych wymaga zatem rzeczywistego profesjonalizmu i pragmatyzmu, podkreślających służebny charakter pracy prawnika, niezależnie od przynależności do którejś z kategorii zawodowych.

Opisywane w tym artykule badania zostały przeprowadzone przeze mnie osobiście podczas szkoleń zawodowych na poszczególnych aplikacjach w cyklu szkoleniowym 2013/2014. Aplikanci adwokacy i radcowscy odbywali szkolenia zawodowe przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie i przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie, natomiast osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu prokuratora i sędziego odbywały tak zwaną aplikację ogólną w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie. Respondenci badani byli metodą audytoryjną podczas zajęć wskazanych przez władze uczelni lub korporacji. Przebadano łącznie 383 respondentów. Wyniki badań porównano z podobnymi badaniami aplikantów, przeprowadzonymi w 2003 roku, w których przy wykorzystaniu metody kuli śnieżnej poznano opinie 120 aplikantów<sup>39</sup>. Wiele grup szkolenio-

---

<sup>39</sup> Uczestnicy badań przeprowadzonych w latach 2013/2014 odbywali szkolenia zawodowe przygotowujące ich do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego, prokuratora lub sędziego. Wśród 383 respondentów znalazło się 131 osób przygotowujących się do roli zawodowej prokuratora, w tym 50 aplikantów prokuratorskich i 81 osób odbywających asesurę prokuratorską, 125 osób kształcących się w kierunku zawodu sędziego, w tym 74 aplikantów sądowych i 51 referendarzy sądowych oraz 127 osób przygotowujących się do wykonywania wolnych profesji: adwokata 66 osób i radcy prawnego 61 osób. 59% wszystkich badanych stanowiły kobiety, 41% mężczyźni. Z uwagi na liczebność próby analizy odpowiedzi udzielanych na poszczególne pytania porównywane będą w trzech kategoriach: osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu sędziego, osoby kształcące się w kierunku pracy na stanowisku prokuratora oraz przyszli adwokaci i radcowie prawni łącznie.

W podobnych badaniach z 2003 roku wzięło udział 120 respondentów, z czego 31% stanowili aplikanci sędziowscy, 25% prokuratorscy i 44% aplikanci adwokacy i radcowscy. Przeważali wśród nich mężczyźni 52% a kobiety stanowiły 48%. Mężczyzn było ponad dwukrotnie więcej wśród aplikantów prokuratorskich oraz aplikantów adwokackich i radcowskich, natomiast w grupie aplikantów sędziowskich ponad dwukrotnie przeważały kobiety.

wych nie godziło się wówczas na uczestniczenie w badaniu, w grupach, w których udało się rozdać kwestionariusze, powracała około połowa z nich, z czego średnio około dwóch trzecich kwestionariuszy wypełnionych. Przystępując do badania, zdawałam sobie sprawę, że odsetek ankiet wypełnionych przez respondentów będzie niższy niż rozdanych, jednak nie spodziewałam się tak dużej rozbieżności. Zastanawiały mnie wówczas przyczyny niechęci przyszłych prawników aby wypowiedzieć się na temat swojej profesji. Sądzę, że mogło to być spowodowane rodzącym się wśród młodych prawników przeświadczeniem o elitarności i hermetyczności ich profesji oraz obawą przed krytyczną oceną, która, jak przypuszczam, znacznie pogłębiłaby dyskusje publiczne toczone od lat na temat dostępności do wykonywania zawodów prawniczych oraz jakości i rzetelności świadczonych przez prawników usług. Interesujące jest to, że owa niechęć do udziału w przeprowadzonym przeze mnie badaniu dotyczyła zarówno aplikantów sądowych, adwokackich, jak i radcowskich, natomiast nie wystąpiła w przypadku aplikantów prokuratorskich, którzy z zainteresowaniem wysłuchali dokonanej przeze mnie prezentacji celu badania i wypełnili wszystkie rozdane kwestionariusze, prosząc jednocześnie o możliwość zapoznania się z wynikami badań. Sądzę, że spowodowane było to specyficznym urzędniczym charakterem zawodu prokuratora i że przygotowujące się do jego wykonywania osoby co do zasady wykazują większe zdyscyplinowanie, gotowość do wykonywania poleceń oraz odpowiedzialność za działania, których wykonania się podjęli.

### **Opinie na temat prawa**

Społeczne funkcjonowanie prawa w bardzo dużym zakresie zależy od osób odpowiedzialnych za jego stosowanie. W tym kontekście interesujące jest ustalenie tego, jakie są opinie na temat prawa i funkcji, jakie spełnia ono w społeczeństwie lub spełniać powinno, wśród osób zaangażowanych w udział w systemie wymiaru sprawiedliwości. Za osoby bezpośrednio związane ze stosowaniem prawa w szczególności należy uznać właśnie sędziów, prokuratorów oraz adwokatów i radców prawnych. Jak mówi Andrzej Kojder, „Zadaniem kontrolerów prawnych (sędziów, prokuratorów, adwokatów, ławników itp.) jest ustalenie stanu faktycznego, sklasyfikowanie go jako zgodnego lub niezgodnego

z obowiązującym wzorem normatywnym oraz wydanie decyzji (wyroku, orzeczenia, apelacji, itp.). Decyzja ta powinna albo legalizować stan faktyczny (...) albo przywracać stan poprzedni (...) albo też wymierzać sankcję karną, która ma zniechęcić sprawcę czynu niedozwolonego do ponownego popełnienia go”<sup>40</sup>. W związku z powyższym badani przeze mnie respondenci przygotowujący się do wykonywania poszczególnych zawodów prawniczych (czyli *de facto* pełnienia funkcji kontrolerów prawnych) zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, jakie ich zdaniem powinny być cele prawa w państwie. Pytanie to, które zamieściłam w kierowanej do respondentów ankiecie, zaczerpnęłam z badań nad postawami społecznymi wobec prawa, opublikowanych w książce pod red. Anny Turskiej, Elżbiety Łojko, Zbigniewa Cywińskiego i Andrzeja Kojdera, zatytułowanej *Spoleczne wizerunki prawa. Z badań: Jakiego prawa Polacy potrzebują?* (1999).

Zdecydowanie najwięcej spośród badanych osób (85%) zadeklarowało, że prawo powinno przede wszystkim zapobiegać przestępczości i zwalczać ją oraz rozstrzygać konflikty między ludźmi (79%). Jako kolejne cele prawa wskazywano: ochronę ustroju państwa i naczelnych organów władzy (37%), naukę dyscypliny i odpowiedzialności (36%), umożliwianie społeczeństwu wpływu na rządzenie krajem (17%), naukę dobroci i szacunku w stosunkach między ludźmi (14%), niespełna 5% badanych wskazywało inny cel, który powinno spełniać prawo, a niespełna 2% udzieliło odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Taki rozkład odpowiedzi pokazuje, że myśląc o prawie, młodzi prawnicy mają na uwadze przede wszystkim prawo karne, przypisując największe znaczenie jego funkcji kontrolnej, związanej z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Badani mieli wskazać trzy cele prawa, a następnie wybrać z nich jeden, który według ich opinii jest najistotniejszy. Jako najważniejszy cel prawa najczęściej wskazywano rozstrzyganie konfliktów między ludźmi (27%), a w drugiej kolejności zapobieganie i zwalczanie przestępczości (22%). Rysują się jednak ciekawe trendy w podejściu do celów prawa pomiędzy osobami, które przygotowują się do wykonywania różnych zawodów prawniczych. Rozstrzyganie konfliktów między ludźmi jako nadrzędny cel prawa wybierali przede wszystkim referendarze i aplikanci sądowi, natomiast

---

<sup>40</sup> A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 278.



zapobieganie przestępczości i jej zwalczanie - asesorzy i aplikanci prokuratorscy. Najpopularniejszą odpowiedzią wśród aplikantów radcowskich i adwokackich było rozstrzyganie konfliktów między ludźmi.

Najważniejszy cel prawa w państwie (*zestawienie procentowe*)

Prawo powinno przede wszystkim	Referendarze sądowi	Aplikanci sądowi	Asesorzy prokuratorscy	Aplikanci prokuratorscy	Aplikanci adwokacy	Aplikanci radcowscy	Suma
Chronić ustrój państwa i naczelną władzę	5,90%	2,70%	3,70%	8%	6,10%	6,60%	5,20%
Uczyć dyscypliny i odpowiedzialności	3,90%	2,70%	3,70%	10%	4,50%	9,80%	5,50%
Zapobiegać przestępczości i zwalczać ją	11,80%	21,60%	34,60%	36,00%	16,70%	11,50%	22,50%
Umożliwić społeczeństwu wpływ na rządzenie krajem	-	2,70%	1,20%	-	3%	4,9%	2,10%
Rozstrzygać konflikty między ludźmi	43,10%	20,30%	14,80%	26%	33,30%	36,10%	27,70%
Uczyć dobroci i szacunku w stosunkach między ludźmi	-	1,40%	3,70%	2%	3%	3,30%	2,30%
Jakiś inny cel	-	1,40%	-	2%	4,50%	8,20%	2,60%
Trudno powiedzieć	-	-	1,20%	-	1,50%	1,60%	0,80%
Brak odpowiedzi	35,30%	47,30%	37,00%	16%	27,30%	18,00%	31,30%

Warto zwrócić uwagę na dość duży odsetek braków odpowiedzi w pytaniu o najważniejszy cel prawa. Kiedy respondenci zostali poproszeni o wytypowanie trzech celów, jakie powinno spełniać prawo, tylko niespełna 2% miało problem z dokonaniem wyboru. Kiedy poproszono o wytypowanie najważniejszego z celów okazało się, że ok. 30% badanych miało problem z wytypowaniem najistotniejszego celu. Należy podkreślić, że ochronny cel prawa wskazywany jest najczęściej

także przez studentów prawa oraz przez ogół społeczeństwa<sup>41</sup>. Również powoływane badania nad aplikantami prowadzone w 2003 r. dały taki wynik. Zasadniczo większość z nas uważa, że prawo powinno zapobiegać przestępczości i zwalczać ją oraz rozstrzygać konflikty między ludźmi. Badani prawnicy za najmniej istotne cele prawa uznali: naukę dobroci w stosunkach między ludźmi oraz umożliwianie społeczeństwu wpływu na rządzenie krajem. Wydaje się, że postrzeganie funkcji prawa przez profesjonalistów obsługujących wymiar sprawiedliwości ma niezwykle ważne znaczenie dla wykonywania przez nich swojej pracy. Istotne wydaje się również to, aby cele prawa postrzegane były przez prawników podobnie jak przez ogół społeczeństwa i w tym zakresie rzeczywiście obserwujemy stałą zgodność opinii, potwierdzającą się w wielu badaniach.

### **Wizerunek własnej profesji w oczach prawników**

W ramach badań prawników przygotowujących się do wykonywania swoich profesji, chciałam dowiedzieć się, jaki obraz ról zawodowych jest wśród nich najpowszechniejszy i w jakim stopniu prawnicy identyfikują samych siebie z wzorcami stawianymi przed swoją rolą zawodową. Respondenci zostali więc zapytani o opinie na temat zdolności, cech osobowości i cech moralnych, jakie powinien w ich odczuciu posiadać dobry prawnik. Pojęcia dobry prawnik używam w znaczeniu kompetentny prawnik. „Pojęcie kompetencji jest zagadnieniem złożonym, interdyscyplinarnym. Po pierwsze są problemem jednostkowym, partykularnym; po drugie – uniwersalnym i wieloaspektowym. Kompetencje można analizować wąsko i szeroko. W ujęciu wąskim oznaczają predyspozycje, talent, wiedzę i umiejętności jednostek. Są ważne, gdy człowiek aspiruje do konkretnych stanowisk pracy. Lokują aktora społecznego w określonym segmencie rynku pracy „pierwotnym” lub „wtórnym”. Określają status społeczny jednostki i sytuują ją na określonej pozycji w strukturze społecznej. Szerokie ujęcie kompetencji to ich analiza w odniesieniu do różnych, grup,

---

<sup>41</sup> Por. A. Ożarowska-Roberts, *Stosunek studentów do prawa*, [w:] E. Łojko (red.) *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, Warszawa 2011, s. 127-154, s. 128 i nast.

wspólnot, regionów, narodów, w skali globalnej”<sup>42</sup>. Moim celem jest w pierwszej kolejności próba analizy pożądaných dla prawników kompetencji jakimi *in abstracto* powinien charakteryzować się sędzia, prokurator, adwokat/radca prawny, w drugiej ocena osobistych predyspozycji poszczególnych osób do pełnienia określonej roli zawodowej.

Odpowiadając na pytania, mające ustalić, jakie kompetencje generalnie powinien posiadać dobry prawnik, respondenci najczęściej wskazywali umiejętność logicznego myślenia (85%) i inteligencję (70%). W dalszej kolejności wymieniano umiejętność przekonywania, szybkość orientacji, łatwość wystawiania się, dobrą pamięć i zdolność poznania ludzkiej psychiki. Za zdolności najmniej przydatne w zawodzie prawnika uznano: zdolność „kreatywnej” interpretacji prawa na korzyść klienta, dobrą organizację pracy, zdolności do nauki języków obcych, umiejętność podejmowania decyzji, obowiązkowość i systematyczność, empatię, odporność psychiczną i odporność na stres, umiejętność precyzyjnego formułowania myśli, obiektywizm i umiejętność nawiązywania kontaktów międzyludzkich.

Poproszono młodych prawników o wybór trzech, ich zdaniem, najważniejszych zdolności, jakie powinny charakteryzować dobrego prawnika z następującego zestawu możliwych do udzielenia odpowiedzi:

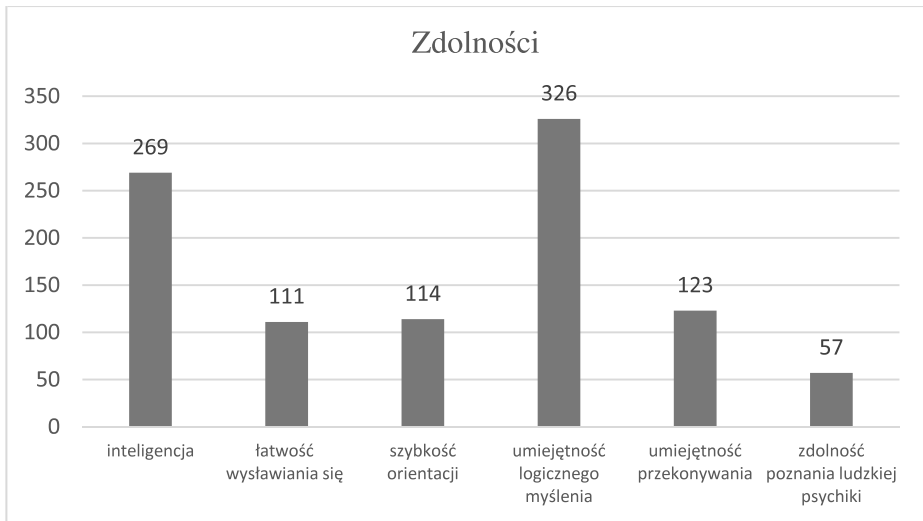
- inteligencja
- łatwość wystawiania się
- szybkość orientacji
- umiejętność logicznego myślenia
- umiejętność przekonywania (sugestywność)
- zdolności do nauki języków obcych
- zdolność poznania ludzkiej psychiki
- zdolność „kreatywnej” interpretacji przepisów na korzyść klienta
- inna zdolność, jaka?

---

<sup>42</sup> E. Kolasińska, *Kompetencje a rynek pracy i struktura społeczna*, [w:] Acta Universita Lodziensis, Folia Socjologica 38, 2011, s. 92.

[http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/458/kolasi%C5%84ska\\_Folia%20Sociologica%2038.pdf?sequence=1](http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/458/kolasi%C5%84ska_Folia%20Sociologica%2038.pdf?sequence=1), [dostęp: 01.10.2015]

Najważniejsze 3 zdolności, które powinien posiadać dobry prawnik  
(liczba wskazań)



Umiejętność logicznego myślenia i inteligencja były najczęściej wskazywane we wszystkich badanych grupach zawodowych. Interesujące jest to, że co do innych zdolności pożądaných dla dobrego prawnika w zależności od tego, do wykonywania jakiego zawodu przygotowawali się młodzi prawnicy, wskazywali różne zdolności. Można zatem sądzić, że dokonywali wyboru, kierując się własną perspektywą zawodową. Szybkość orientacji jest zdecydowanie najbardziej ceniona przez osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu prokuratora, natomiast umiejętność przekonywania i zdolność „kreatywnej” interpretacji przepisów na korzyść klienta cenią przyszli adwokaci i radcowie prawni, co zapewne wynika ze specyfiki profesji, do której wykonywania się przygotowują. Jako dodatkowe zdolności<sup>43</sup>, jakie powinien posiadać dobry prawnik, pojedyncze osoby wskazywały następujące: dobrą organizację pracy, umiejętność podejmowania decyzji, obowiązkowość i systematyczność, odporność psychiczną i odporność na stres, umiejętność precyzyjnego formułowania myśli, obiektywizm i umiejętność nawiązywania kontaktów międzyludzkich.

<sup>43</sup> Odpowiedzi udzielane w kategorii: inna odpowiedź, jaka?

Najważniejsze zdolności, jakie powinien posiadać dobry prawnik  
(zestawienie procentowe)

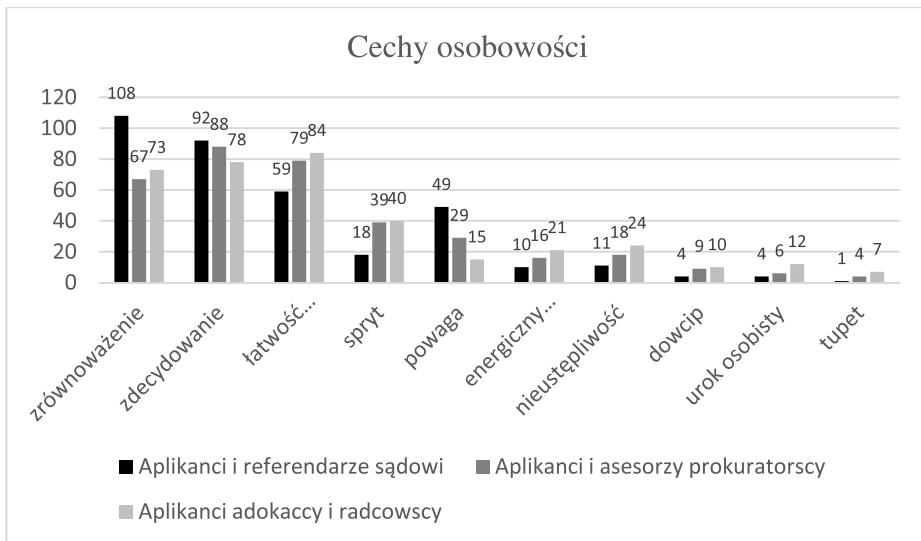
Zdolność	Aplikanci i referendarze sądowi	Aplikanci i asesory prokuratorscy	Aplikanci adwokaccy i radcowscy
Dobra pamięć	23%	34%	23%
Inteligencja	<b>78%</b>	<b>73%</b>	<b>60%</b>
Łatwość wystawiania się	28%	26%	33%
Szybkość orientacji	26%	40%	23%
Umiejętność logicznego myślenia	<b>87%</b>	<b>85%</b>	<b>82%</b>
Umiejętność przekonywania	30%	22%	45%
Zdolność poznania ludzkiej psychiki	18%	22%	11%
Zdolność „kreatywnej” interpretacji przepisów na korzyść klienta	2%	1%	19%

Badani prawnicy zostali poproszeni również o wskazanie trzech cech osobowości, jakie, według nich, powinien posiadać prawnik. Mieli możliwość dokonania wyboru z następującego zestawu proponowanych odpowiedzi:

- dowcip
- spryt
- apodyktyczność
- energiczny sposób bycia
- zrównoważanie
- łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi
- nieustępliwość
- powaga
- tupet
- urok osobisty
- zdecydowanie
- inna cecha, jaka?

70% respondentów wskazało na zrównoważenie, 67% na zdecydowanie, 58% na łatwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, 25% na spryt i 24% na powagę. W dalszej kolejności wymieniono energiczny sposób bycia (13%), nieustępliwość (13%), dowcip (6%), urok osobisty (5%) i tupet (3%). Inne cechy osobowości wskazywały pojedyncze osoby i były to na przykład: empatia, przebojowość, umiejętność podejmowania decyzji, pracowitość, skrupulatność, odwaga, uczciwość czy otwartość na argumenty innych ludzi.

Najważniejsze 3 cechy osobowości, które powinien posiadać dobry prawnik (*liczba wskazań*)



Podobnie jak w przypadku najistotniejszych zdolności do tego, aby być dobrym prawnikiem, tak i w przypadku cech osobowości respondenci różnicują swoje odpowiedzi w zależności od tego, do wykonywania jakiego zawodu prawniczego się przygotowują. Dla osób kształcących się do zawodu sędziego najważniejsze jest zrównoważenie, zdecydowanie i łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi oraz powaga, dla osób przygotowujących się do pracy w zawodzie prokuratora najważniejsze cechy osobowości dobrego prawnika wymieniane są w podobnej kolejności, ale dwa razy częściej niż sędziowie podkreślają oni wagę sprytu i energicznego sposobu bycia

i zdecydowanie rzadziej niż sędziowie wskazują na znaczenie powagi. Dla osób kształcących się w kierunku wykonywania zawodu adwokata i radcy prawnego, dobry prawnik powinien przede wszystkim mieć łatwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, w dalszej kolejności wymieniają oni zdecydowanie i zrównoważenie, następnie nieustępliwość i spryt oraz energiczny sposób bycia. Przy udzielaniu odpowiedzi na pytanie o ewentualną inną cechę osobowości, jaka jest szczególnie przydatna w pełnieniu roli zawodowej prawnika, pojedynczy respondenci wskazywali np. asertywność, przebojowość, otwartość na argumenty innych ludzi. Zdarzało się jednak dość często, że w tej kategorii wskazywali zamiast cech osobowości określone zdolności jak np. inteligencja, szybkość podejmowania decyzji lub cechy moralne jak np. odwaga, uczciwość, a nawet niezawisłość.

Wreszcie respondenci zostali poproszeni o wskazanie trzech, ich zdaniem, najistotniejszych cech moralnych, warunkujących bycie dobrym prawnikiem. Mieli do wyboru następujący zestaw możliwych do udzielenia odpowiedzi:

- bezinteresowność
- bezstronność
- godność
- lojalność wobec klienta
- poczucie sprawiedliwości
- prawość
- rzetelność
- sumienność
- uczciwość
- inna cecha, jaka?

Za zdecydowanie najważniejsze cechy moralne uznano rzetelność, poczucie sprawiedliwości i uczciwość, w dalszej kolejności wskazywano takie cechy moralne jak: bezstronność, sumienność, lojalność wobec klienta, godność i bezinteresowność. Kiedy przyjrzymy się odpowiedziom respondentów i spróbujemy przeanalizować je w porównaniu z kategoriami zawodowymi, do wykonywania których się przygotowują, okazuje się, że dla przyszłych sędziów i prokuratorów najważniejsze jest

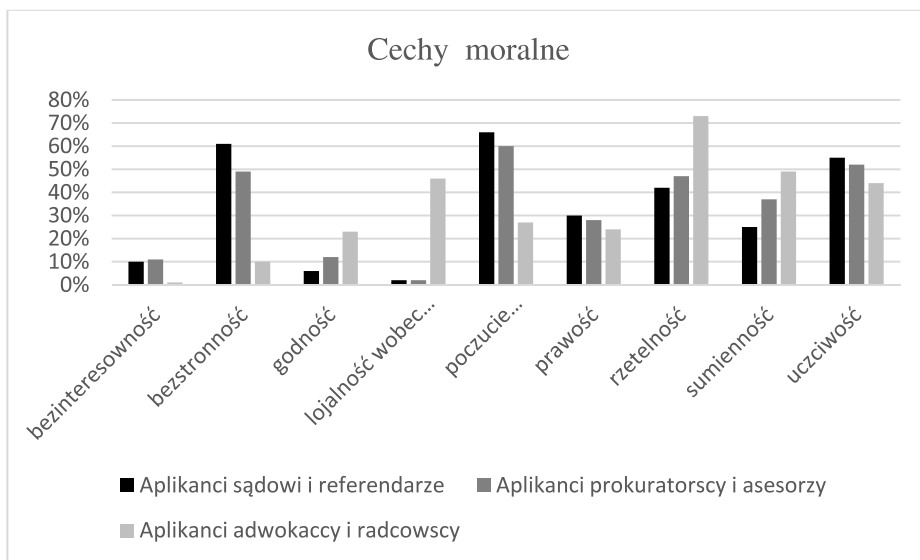
poczucie sprawiedliwości (deklaruje tak 66% przyszłych sędziów i 60% przyszłych prokuratorów), natomiast dla aplikantów adwokackich i radcowskich najważniejsza jest rzetelność, takiej odpowiedzi udzieliło 73% spośród nich, w dalszej kolejności wymieniali takie cechy moralne jak: sumienność (49%), lojalność wobec klienta (46%), uczciwość (44%), poczucie sprawiedliwości (27%), prawość (24%), godność (23%), bezstronność (10%). Zastanawiające wydaje się być to, że o ile dla ponad 1/5 badanych adwokatów poczucie godności jest istotną cechą, o tyle wśród sędziów wskazało je zaledwie 6% a wśród prokuratorów 12%. Moim zdaniem należało się raczej spodziewać największej liczby wskazań dla tej cechy w grupie aplikantów i referendarzy sądowych. To przecież urząd sędziego odpowiedzialny jest za ostateczne rozstrzygnięcie w majestacie prawa. Przyszli sędziowie za to dość wysoko cenili bezstronność (61%), która co oczywiste w grupie aplikantów adwokackich i radcowskich wymieniana było rzadko (10%). Z innych cech moralnych istotnych w wykonywaniu zawodu prawnika niż te uwzględnione w kafeterii badani wymieniali; szacunek dla innych ludzi, umiejętność przyznania się do błędu i odpowiedzialność.

Analiza opisanych powyżej danych pozwala na sformułowanie hipotezy, o pewnym idealnym wyobrażeniu na temat, nie tyle dobrego prawnika, co dobrego sędziego, prokuratora i mecenasa. Wykonawcy prawa, sami o sobie sądzą, że powinni spełniać następujące warunki, aby mogli być pozytywnie oceniani. Sędzia powinien mieć zdolność logicznego myślenia i być inteligentny, zrównoważony, zdecydowany, mieć poczucie sprawiedliwości i być uczciwy. Aby spełniać kryteria dobrego prokuratora, w opinii prawników trzeba logicznie myśleć i być inteligentnym, ale również posiadać szybkość orientacji. Prokurator powinien być zrównoważony i mieć łatwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, powinien także mieć poczucie sprawiedliwości i być uczciwy. Osoba wykonująca zawód adwokata lub radcy prawnego powinna posiadać zdolność logicznego myślenia, inteligencję umiejętność przekonywania i łatwość wysławiania się, pożądana jest także łatwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, zrównoważenie, zdecydowanie i spryt, a najistotniejsze cechy moralne to rzetelność, sumienność i uczciwość. Inteligencja i zdolność logicznego myślenia również najczęściej były wymieniane przez aplikantów badanych 10 lat wcześniej. Warto jednak zauważyć, że poglądy aplikantów różnią się jednak nieco od tych,



jakie młodzi prawnicy mają podczas studiów. Studenci pytani o cechy osobowościowe, jakie powinien posiadać dobry prawnik najczęściej wymieniają inteligencję (63%), umiejętność biegłego posługiwania się przepisami (56%), odporność psychiczną (42%), skuteczność (38%), pracowitość (33%) i uczciwość (27%)<sup>44</sup>. Duża liczba wskazań wśród studentów prawa dla „odporności psychicznej” może być tłumaczona specyfiką studiów prawniczych, nowym rodzajem przyswajanej wiedzy, poczuciem niepewności w gąszczu poznawanych instytucji i regulacji prawnych oraz ogólnie panującą wśród studentów prawa atmosferą ciągłej rywalizacji.

Najważniejsze 3 cechy moralne, które powinien posiadać dobry prawnik (zestawienie procentowe)



<sup>44</sup> Por. P. Wiktorska, *Cechy osobowościowe i preferencje zawodowe studentów*, [w:] E. Łojko (red.), *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, Warszawa, 2011, s. 170 -174.

## Ocena własnych predyspozycji do wykonywania zawodu

„Kompetencje indywidualne obejmują wiedzę, umiejętności, motyw, cechy, postawy i wartości, które umożliwiają realizację celów osobistych i zawodowych. Kompetencje indywidualne to także uświadamianie sobie przez jednostkę posiadanych zdolności, wiedzy i umiejętności. Stanowią zarówno kapitał przypisany, jak i osiągnięty w procesie socjalizacji pierwotnej i socjalizacji wtórnej, w tym socjalizacji do pracy, a także doświadczenie nabyte w czasie pracy”<sup>45</sup>. Interesujące jest jednak przede wszystkim sprawdzenie tego, jak wizerunek idealnego sędziego, prokuratora i adwokata/radcy prawnego, który posiadają młodzi prawnicy, wygląda w zestawieniu z ich własną samooceną dokonaną przez pryzmat indywidualnych predyspozycji zawodowych.

Po tym jak respondenci zostali zapytani o kryteria, według których można ocenić osobę dobrze wykonującą zawód prawnika, poproszono ich również o udzielenie odpowiedzi na pytanie, o to, czy uważają samych siebie za osobę posiadającą szczególne predyspozycje do wykonywania roli zawodowej prawnika. 26% wszystkich badanych udzieliło na to pytanie odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 63% – „raczej tak”, co łącznie wskazuje na przekonanie 90% prawników o wyjątkowości swojej osoby, która jest szczególnie przygotowana do podjęcia się wykonywania jednego z zawodów prawniczych. Odpowiedzi „raczej nie” udzieliło zaledwie nieco ponad 5% badanych, natomiast odpowiedzi „zdecydowanie nie” tylko 3 osoby: jeden asesor prokuratorski i dwóch aplikantów radcowskich. Najbardziej pewne swoich predyspozycji okazały się osoby, przygotowujące się do wykonywania zawodu sędziego (łączny odsetek odpowiedzi: „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wyniósł 93%), spośród przyszłych prokuratorów przekonanych o własnych predyspozycjach było 86%, a spośród aplikantów adwokackich i radcowskich najmniej, ale również sporo - 84%. Taki rozkład odpowiedzi nie jest zaskakujący, ponieważ badania pokazują, że już studenci prawa deklarują, że czują się osobami posiadającymi szczególne predyspozycje do wykonywania zawodu

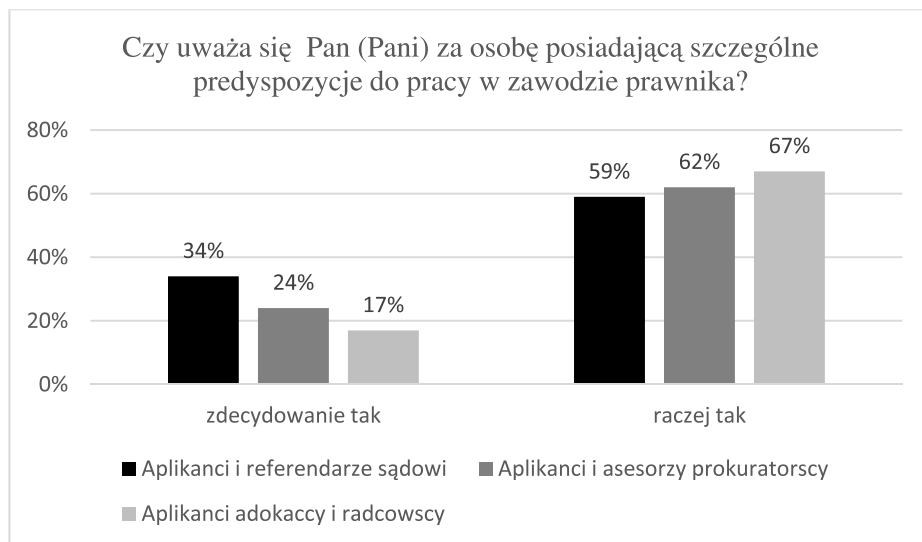
---

<sup>45</sup> E. Kolasińska, dz. cyt., s. 94,

[http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/458/kolasi%C5%84ska\\_Folia%20Sociologica%2038.pdf?sequence=1](http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/458/kolasi%C5%84ska_Folia%20Sociologica%2038.pdf?sequence=1), [dostęp: 01.10.2015]

prawnika<sup>46</sup>. Również aplikanci badani w 2003 r. w zdecydowanej większości uważali się za osoby posiadające szczególne predyspozycje do wykonywania zawodu prawnika.

#### Indywidualna ocena predyspozycji zawodowych (*zestawienie procentowe*)

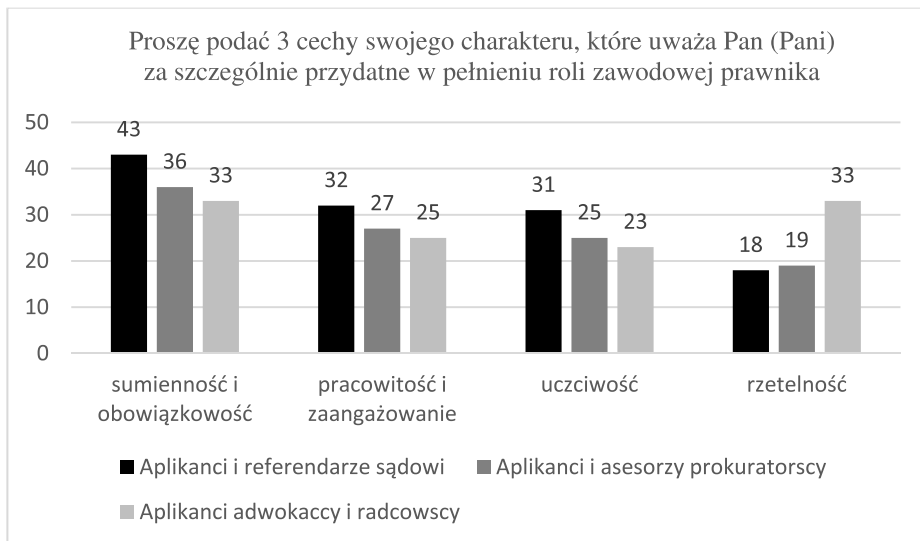


Interesujące jest przyjrzenie się temu, które ze swoich własnych cech charakteru młodzi prawnicy uważają za szczególnie predestynujące do wykonywania zawodu i porównanie ich z cechami, jakie były typowane dla „wyobrażonego przez nich” dobrego prawnika *in abstracto*. Respondenci w kolejnym pytaniu ankiety zostali więc poproszeni o wskazanie trzech swoich własnych cech charakteru, które uważają za szczególnie przydatne w pełnieniu roli zawodowej prawnika. Najwięcej, bo prawie 30% wszystkich badanych uznało, że jest to sumienność i obowiązkowość, nieco mniej, 21% – pracowitość i zaangażowanie, 20% – uczciwość, 16% – zrównowazenie, opanowanie, spokój i odporność psychiczna, aż 15% nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie, co jest dość zaskakujące w zestawieniu z dużym odsetkiem

<sup>46</sup> Por. P. Wiktorska, *Cechy osobowościowe i preferencje zawodowe studentów*, [w:] E. Łojko (red.) *Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych*, Warszawa, 2011, s. 170 i nast.

odpowiedzi potwierdzających przekonanie, że badani czują się szczególnie predestynowani do wykonywania zawodu prawnika. Wynika z tego, że spory odsetek nie potrafi jednak powiedzieć dlaczego. Oczywiście trzeba mieć na względzie również fakt, że pytanie o własne cechy szczególnie przydatne w wykonywaniu roli zawodowej prawnika miało charakter otwarty i część respondentów przez pośpiech i konieczność dłuższej refleksji, mogła je po prostu pominąć. Przekonanie o sumienności, obowiązkowości i pracowitości jako indywidualnych cechach szczególnie przydatnych w wykonywaniu zawodu prawnika kształtuje się już na poziomie studiów prawniczych. W dalszej kolejności studenci wymieniają silny charakter i intelekt<sup>47</sup>. Aplikanci badani 10 lat wcześniej również w zdecydowanej większości uważali się za osoby posiadające szczególne predyspozycje do pracy w zawodzie prawnika, a jako własne cechy najbardziej przydatne w pełnieniu tej roli zawodowej najczęściej wymieniano następujące: asertywność, uczciwość, rzetelność, pracowitość, zdecydowanie, umiejętność logicznego myślenia, opanowanie i dociekliwość.

#### Indywidualne cechy przydatne w zawodzie prawnika (*liczba wskazań*)

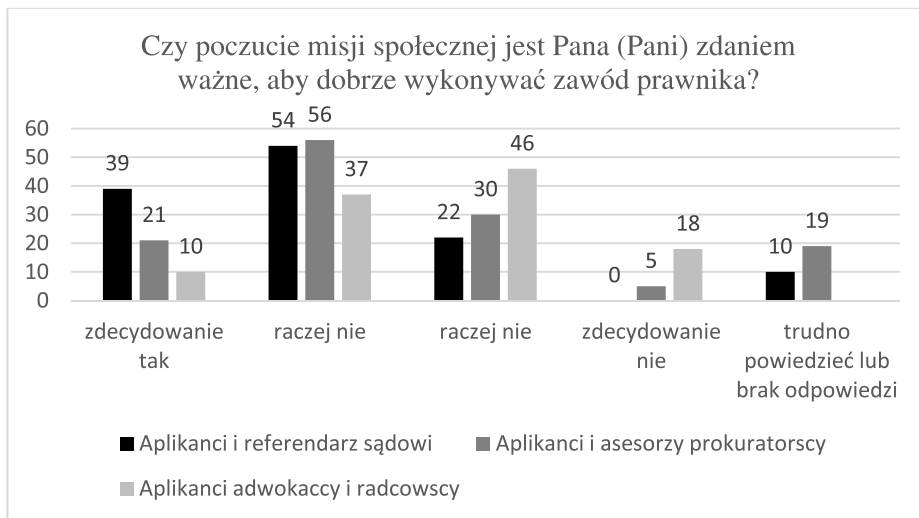


<sup>47</sup> Por. Tamże, s. 170-174.

Wyraźnie widać, że młodzi prawnicy wskazują na inny zestaw cech, gdy są pytani, o cechy, jakie, ich zdaniem, powinien posiadać dobry prawnik *in abstracto*. Przypomnijmy, że były to umiejętność logicznego myślenia, inteligencja, zrównoważenie i uczciwość. Świadczyć to może, z jednej strony, o wysokim mniemaniu o sobie młodych prawników, którzy uznają za oczywisty fakt to, iż posiadają zdolności logicznego myślenia i wysoki poziom inteligencji i podkreślają u siebie przede wszystkim wagę cech moralnych. Może to wynikać również z wysokiego stopnia zaangażowania, jakiego wymaga przygotowanie się do wykonywania zawodu sędziego, adwokata i prokuratora. Możliwe, że odpowiadając na pytanie o cechy, jakie powinien posiadać dobry prawnik, odpowiadają bardziej abstrakcyjnie, natomiast mówiąc o swoich cechach, podkreślają szczególną trudność przygotowania się do wykonywania swojej profesji. Możliwe również, że na bazie własnych doświadczeń nabierają przekonania, że inteligencja i logika to nie wszystko, aby orientować się w gąszczu zmieniających się przepisów prawnych. Młodzi prawnicy zdecydowanie nie czują się społecznikami i nie przywiązują wagi do wartości etosowych. Zaledwie 1% badanych jako istotną u siebie cechę wskazało chęć angażowania się w sprawy publiczne, niespełna 2% chęć niesienia pomocy innym ludziom, empatię i wrażliwość 4%, tylko jedna osoba w grupie przygotowujących się do zawodu prokuratora podkreśliła swoje ideowe podejście do pracy. Prawnicy podchodzą do zdobywanej przez siebie wiedzy i praktyki z dużym dystansem i bardzo pragmatycznie, tylko niecałe 2% badanych podkreśla swoją chęć uczenia się i rozwoju, a niecały 1% ciekawość i dociekliwość. Żaden z badanych młodych prawników nie wspomniał o etyce. Tymczasem, jak podkreślił były Minister Sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski – znaczenie etyki prawniczej jest ogromne ponieważ „praca prawnika ma wpływ na cały wymiar sprawiedliwości, a nie jedynie na określony fragment praktyki prawniczej. Niezależnie bowiem od specjalizacji, prawnicy pełnią również rolę urzędników publicznych. Rolą prawnika jest zapewnienie ochrony prawnej wszystkim, którzy takiej ochrony potrzebują. Prawnicy powinni wykonywać swój zawód w sposób promujący wiedzę o prawie, jego rozumienie i prawidłowe stosowanie, przy jednoczesnej ochronie interesów powierzonych jego staraniu. (...) w dzisiejszych czasach, wielu – szczególnie młodych ludzi – staje przed poważnym życiowym dylematem, czy dla osiągnięcia sukcesu warto wybrać przysłowiową „drogę na

skrót” i odstąpić w życiu zawodowym od podstawowych i fundamentalnych wartości i zasad etyki”<sup>48</sup>. Wydaje się to dość niepokojące, ponieważ „zagadnienie etyki zawodowej i moralności obywatelskiej prawników nabiera szczególnej wagi we współczesnych społeczeństwach i wiąże się ściśle z koncepcjami społeczeństwa obywatelskiego”<sup>49</sup>.

Poczucie misji społecznej jako cecha dobrego prawnika (*liczba wskazań*)



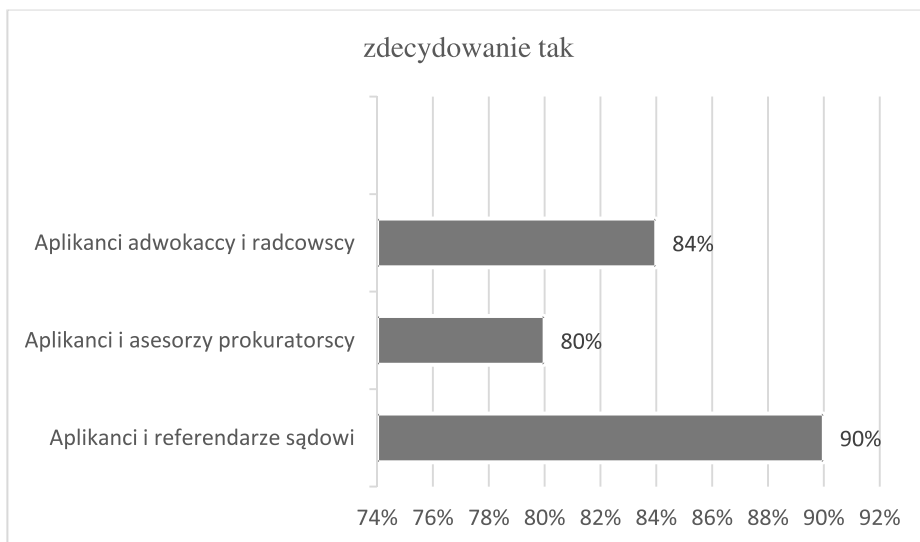
Kiedy jednak młodzi prawnicy zostali zapytani wprost: czy według ich opinii poczucie misji społecznej jest ważną cechą, dzięki której można dobrze wykonywać zawód prawnika, 18,3% udzieliło odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 38,4% – „raczej tak”, 25,60% raczej nie, 6,3% – „zdecydowanie nie” 9,1% – trudno powiedzieć i 2,3% nie udzieliło w ogóle odpowiedzi. Poczucie misji społecznej okazało się szczególnie ważne dla osób przygotowujących się do wykonywania zawodu sędziego, nieco mniej ważne dla osób przygotowujących się do wykonywania zawodu prokuratora i najmniej ważne dla osób planujących karierę w zawodzie adwokata lub radcy prawnego.

<sup>48</sup> K. Kwiatkowski, *List do Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] E. Łojko, M. Dziurnikowska, *Wartości a sukces zawodowy prawników*, Warszawa 2011, s. 18-19.

<sup>49</sup> G. Skapska, *Systemowe uwarunkowania społecznych ról prawników – przegląd koncepcji*, [w:] G. Skapska, J. Czapska, M. Kozłowska, *Spoleczne role prawników*, 1989, s. 18.

Pytanie o poczucie misji społecznej wywołało dość duże rozbieżności, jeśli chodzi o opinie w grupach osób przygotowujących się do poszczególnych zawodów. 74% przyszłych sędziów uznało, że tak, podczas gdy wśród przyszłych prokuratorów odsetek ten wyniósł 59%, a wśród aplikantów adwokackich i radcowskich już tylko 37%, przy czym połowa z badanych w tej grupie uznała, że poczucie misji społecznej nie jest potrzebne do tego, aby dobrze wykonywać zawód prawnika.

Wiedza prawnicza jako cecha dobrego prawnika (*zestawienie procentowe*)

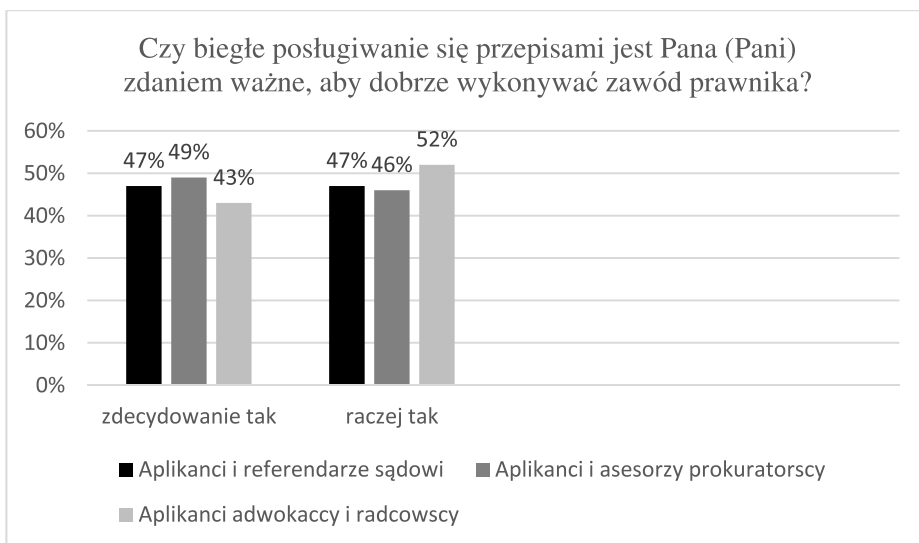


Takich rozbieżności nie wywołało oczywiście pytanie o to, czy wiedza prawnicza jest potrzebna do dobrego wykonywania zawodu prawnika. Tylko jeden aplikant prokuratorski udzielił odpowiedzi „raczej nie”, pozostali byli zdecydowanymi lub umiarkowanymi zwolennikami tej tezy. Najbardziej przekonani o przydatności wiedzy prawniczej w zawodzie były osoby pretendujące do zawodu sędziego, nieco mniej adwokata i radcy prawnego i najmniej prokuratora, choć różnice nie były znaczące. Znaczenie branżowej wiedzy jest niezwykle istotne przy wykonywaniu wszystkich zawodów i jest najczęściej miernikiem zawodowego sukcesu. Jest natomiast oczywiste, że „każdy aktywny zawodowo człowiek pragnie sukcesu, ponieważ praca lokalizuje ludzi w strukturze

społecznej, wyznacza dostęp do kluczowych instytucji, dostarcza kryteriów samooceny, a więc jest źródłem budowania tożsamości jednostki”<sup>50</sup>.

Podobnie było z opiniami prawników, dotyczącymi znaczenia umiejętności biegłego posługiwania się przepisami w wykonywaniu swojej profesji, ale tutaj pewność była nieco słabsza, gdyż więcej osób było umiarkowanymi zwolennikami tej tezy, udzielając odpowiedzi „raczej tak”. Najbardziej przekonanymi okazali się aplikanci i referendarze prokuratorzy, a najmniej aplikanci adwokacy i radcowscy.

Biegłe posługiwanie się przepisami jako cecha dobrego prawnika (zestawienie procentowe)

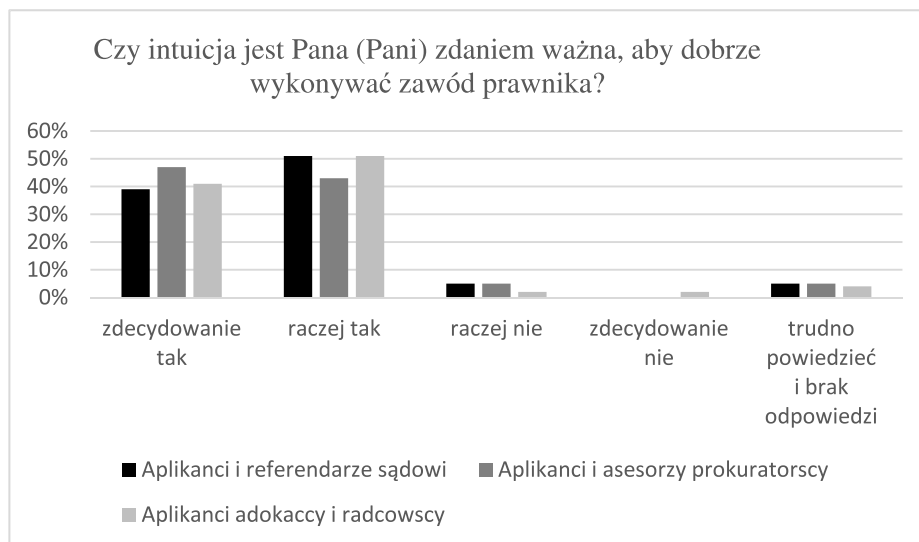


Zapytano również respondentów o znaczenie intuicji w wykonywaniu zawodu prawnika. Przeważały odpowiedzi twierdzące. Jednak przyszli sędziowie i prokuratorzy częściej udzielali odpowiedzi „raczej tak”, natomiast adwokaci i radcowie prawni „zdecydowanie tak”.

<sup>50</sup> E. Łojko, *Wizja sukcesu zawodowego studentów i absolwentów prawa*, [w:] *Wartości a sukces zawodowy prawników – granice kompromisu?* Red. E. Łojko, M. Dziurkowska-Stefańska, Warszawa 2011, s. 93.



## Intuicja jako cecha dobrego prawnika (*zestawienie procentowe*)



Na zakończenie tego bloku pytań zapytano respondentów o dość problematyczną kwestię, zadając następujące pytanie: „Proszę sobie wyobrazić, że prowadzi Pan (Pani) sprawę, w której trudno odwołać się do jednorodnych kryteriów. Czy w tej sytuacji, aby być dobrym prawnikiem powinien Pan (Pani) przede wszystkim:”. Kafeteria do tego pytania skonstruowana została następująco:

- postępować ściśle według litery prawa,
- odwołać się do norm wypracowanych w ramach wewnętrznej etyki zawodowej,
- odwołać się do indywidualnego poczucia sprawiedliwości,
- postępować głównie kierując się interesem reprezentowanego klienta,
- trudno powiedzieć.

Najczęściej młodzi prawnicy kierowaliby się w takiej sytuacji indywidualnym poczuciem sprawiedliwości (36%) lub interesem reprezentowanego klienta (31%), rzadziej decydowaliby się postępować ściśle według litery obowiązującego prawa (14%) i odwoływaliby się

do norm wypracowanych w ramach wewnętrznej etyki zawodowej. Można było się spodziewać, że odsetek osób wybierających kategorię „trudno powiedzieć” może przy pytaniu tego rodzaju być dość wysoki, jednak nie przekroczył 6%, co świadczy o tym, że młodzi prawnicy mają wypracowane standardy postępowania w problematycznych sprawach i nie mają zahamowań, aby się z nimi deklorować. Aplikanci adwokaccy i radcowscy zdecydowanie najczęściej deklorowali, że w problematycznej sytuacji postąpiliby kierując się głównie interesem reprezentowanego klienta, natomiast osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu sędziego i prokuratora odwoływałyby się do indywidualnego poczucia sprawiedliwości, tylko ok. 14% respondentów stwierdziło, że w sprawie, w której trudno odwołać się do jednorodnych kryteriów postępowałyby ściśle według litery prawa. Z jednej strony sytuacja taka wydaje się niepokojąca, ponieważ tylko mniej niż 15% badanych zadeklarowało postawy legalistyczne, odwołując się do innych kryteriów podjęcia decyzji w problematycznej sprawie. Z drugiej jednak strony taki rozkład odpowiedzi może przynajmniej częściowo podważać tezę, że prawnicy są wyłącznie „bezdusznymi technikami prawa”, którzy bezrefleksyjnie stosują jego przepisy. Badani przez mnie aplikanci w 2003 r. uważali za zdecydowanie najważniejsze w swojej pracy wiedzę prawniczą połączoną z zawodową praktyką oraz umiejętność biegłego posługiwania się przepisami, jednak zaledwie w 10% zadeklarowali gotowość do tego, aby w niejednoznacznej i trudnej sytuacji postępować ściśle według litery prawa. Jako lepsze kryteria, do których należy się, ich zdaniem odwoływać przy rozwiązywaniu trudnych spraw wskazywali indywidualne poczucie sprawiedliwości, interes klienta i dobro prowadzonej sprawy oraz normy wypracowane w ramach etyki zawodowej. Widać więc wyraźnie, że prawnicy zarówno 10 lat temu, jak i dziś bezkompromisowymi legalistami zdecydowanie nie są. Nie są gotowi, aby respektować przepisy prawne sprzeczne z własnym przeświadczeniem o ich słuszności, wierzą znacznie bardziej własnemu poczuciu sprawiedliwości oraz praktyce wypracowanej w ramach grupy zawodowej aniżeli ustawodawcy.

Z powyższej analizy wyłania się więc wizerunek prawnika niebędącego bezrefleksyjnym stróżem paragrafów, ale pewnym siebie specjalistą, chcącym wykorzystać swoje umiejętności do jak najlepszego rozwiązania prowadzonej sprawy i zadbania o interesy swojego klienta.

Zwłaszcza zaś adwokaci i radcowie prawni traktują wykonywaną przez siebie pracę jako usługę, w której chodzi głównie o zadowolenie korzystającego z ich pomocy kontrahenta. Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę na to, że brak gotowości do tego, aby postępować ściśle według litery prawa, może być powodowany również tym, że w polskim systemie prawo nie jest zasadniczo tworzone przez profesjonalistów. Prawnicy często stawiają zarzuty, że poziom legislatury w naszym kraju bywa żenująco niski, co wynika głównie z tego, że parlamentarzyści nie posiadają w większości przygotowania profesjonalnego do tworzenia aktów prawnych. Powstaje zatem wiele mało precyzyjnych, zawierających luki i sprzeczności ustaw, będących wynikiem politycznych przetargów i trudnych do praktycznego stosowania. Mamy obecnie do czynienia ze zjawiskiem „nadprodukcji” prawa, które coraz bardziej szczegółowo rozprzestrzenia swój zasięg we wszelkich sferach życia, zarówno publicznego, jak i prywatnego i jest jednocześnie coraz mniej doskonałe. Wiele aktów normatywnych poddawanych jest kilku nowelizacjom, jeszcze przed ich wejściem w życie. Problem ten jest dodatkowo potęgowany przez zjawisko polityzacji prawa i przekazy medialne, które dla jakości materii legislacyjnej nie pozostają bez szkody. Na wszystko to nakłada się populizm penalny nawołujący do zaostrzania sankcji karnych nie tylko pod kątem ich legislacyjnego kształtu, ale również stosowania w prowadzonej przez sądy polityce karnej. Sprawy związane z przestępczością i reakcją prawną wobec niej w sposób nieuprawniony są zazwyczaj wykorzystywane w kampaniach politycznych i programach wyborczych poszczególnych partii. „Zagrożenie społeczeństwa przestępczością i kwestia właściwej reakcji władz – to dwa podstawowe tematy w dyskursie politycznym”<sup>51</sup>.

### **Decyzja o wyborze zawodu**

Wybór zawodu jest jedną z ważniejszych decyzji, jaką człowiek podejmuje w życiu. Zawód jest powszechnie uważany za element konstytuujący współczesne społeczeństwa. Ludzie poświęcają pracy wiele czasu i miejsca w całym swoim życiu. Funkcjonowanie różnorodnych zawodów, usytuowanych w sieci stosunków społecznych

---

<sup>51</sup> I. Rzeplińska, dz. cyt., s. 200.

stanowi ekonomiczną gwarancję istnienia społeczeństwa jako całości, a dla poszczególnych jednostek zawód jest wyznacznikiem określonego stylu życia<sup>52</sup>.

Z badań nad prawnikami wynika, że połowa z nich podjęła decyzje o wyborze swojego zawodu tuż przed podjęciem studiów, dość spory odsetek respondentów zadeklarował, że decyzja o wyborze zawodu pojawiła się już w marzeniach z dzieciństwa (20%), przy czym najczęściej odpowiedzi takiej udzielali przyszli sędziowie. Około 15% badanych decyzje o wyborze zawodu podjęło podczas studiów lub kończąc studia, przy czym najczęściej były to osoby pretendujące do wykonywania zawodu adwokata lub radcy prawnego. Interesujące są motywy, jakie przyświecały prawnikom przy rozpoczęciu przygotowania zawodowego w postaci aplikacji. Większość badanych zadeklarowała, że głównym powodem rozpoczęcia aplikacji była chęć przygotowania się do pracy w wymarzonym zawodzie (65%). Odpowiedzi takiej najczęściej udzielały osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu sędziego, w dalszej kolejności jako motywy podjęcia aplikacji wskazywano w tej grupie badanych możliwość połączenia nauki z praktyką zawodową, obawę przed trudnościami w znalezieniu pracy z wykształceniem prawniczym bez przygotowania zawodowego oraz przeświadczenie, że zawód prawnika cieszy się dużym prestiżem społecznym. Podobny rozkład odpowiedzi charakteryzował grupę osób przygotowujących się do wykonywania zawodu prokuratora. Natomiast przyszli adwokaci i radcowie prawni również jako motyw podjęcia aplikacji najczęściej podawali chęć przygotowania się do pracy w wymarzonym zawodzie (60%), na drugim miejscu wskazywali obawę przed znalezieniem pracy z wykształceniem prawniczym bez odbytej aplikacji i na trzecim możliwość połączenia nauki z praktyką zawodową. Motyw ekonomiczny w podjęciu decyzji o rozpoczęciu przygotowania zawodowego podczas aplikacji istotny był dla 18% badanych, odpowiedź, że aplikacja została rozpoczęta z tego powodu, że zawód prawnika pozwala na uzyskanie wysokich dochodów najrzadziej wskazywana była przez aplikantów i referendarzy sądowych. Niespełna 5% badanych zadeklarowało, że na podjętą przez nich decyzję wpływ miał fakt, że wykonywanie zawodu prawnika należy do tradycji

---

<sup>52</sup> R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktury społeczne*, Warszawa 1982, s. 189-190.

rodzinnej, a niespełna 2%, że było to poczucie, iż w przyszłości będzie się wykonywać służbę publiczną. Badani prawnicy zostali również zapytani o to, dlaczego wybrali ten, a nie inny rodzaj aplikacji. Najwięcej z nich, prawie 30%, zadeklarowało, że u podstaw decyzji leżało przekonanie o możliwości wykonywania wymarzonego, ciekawego zawodu. Prawie 20% respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Ponad 13% badanych odpowiedziało, że wybór określonej aplikacji wynikał z możliwości rozwijania zainteresowań konkretną gałęzią prawa, a dla ponad 11% istotny był wysoki merytorycznie poziom szkolenia na aplikacji. Dla prawie 8% prawników powodem wyboru aplikacji były osobiste predyspozycje i cechy charakteru, przy czym najczęściej odpowiedzi takiej udzielali aplikanci i referendarze sądowi (12%), a najrzadziej aplikanci i asesory prokuratorscy (niecałe 4%). Dla ponad 18% badanych wśród aplikantów radcowskich i adwokackich motywem do podjęcia aplikacji był fakt, że jej ukończenie zapewnia największe możliwości w porównaniu z innymi aplikacjami.

Z przeprowadzonych przeze mnie badań w 2003 r. wynikało, że zdecydowana większość przyszłych członków palestry podjęła decyzję o wyborze profesji prawniczej przed wyborem studiów albo jeszcze wcześniej, na etapie edukacji średniej, a nawet podstawowej. Bardzo niewiele osób zdecydowało o tym podczas studiów lub po ich zakończeniu. Spora grupa młodych ludzi decydowała się wówczas na to, aby pracować w zawodzie prawnika, zachowując gotowość do ewentualnej zmiany rodzaju aplikacji w przypadku nieudanej próby zdania egzaminu wstępnego na określone szkolenie zawodowe. A zatem nie wszyscy spośród badanych prawników byli przekonani, że nadają się wyłącznie na sędziów, adwokatów czy też marzą o zawodzie prokuratora lub radcy prawnego, ich przeświadczenie ograniczało się raczej do tego, aby zdobyć przygotowanie do którejkolwiek z profesji prawniczych. Identyfikacja z określoną rolą zawodową 10 lat temu była zatem zdecydowanie mniejsza aniżeli obecnie. Wynikało to zapewne z dużo większych trudności w dostępie do poszczególnych profesji prawniczych, co wzmacniało determinację do tego, aby ukończyć jakąkolwiek aplikację umożliwiającą wykonywanie zawodu. Zdecydowana większość zadeklarowała, że podstawowym motywem rozpoczęcia szkolenia aplikacyjnego była chęć przygotowania się do pracy w wymarzonym zawodzie, a także możliwość połączenia dalszej nauki z praktyką

zawodową. Trzeba jednak zauważyć, że bardzo istotnymi przesłankami motywacyjnymi dla pretendentów do zawodów prawniczych okazały się również czynniki ekonomiczne: obawa przed trudnościami w znalezieniu pracy jedynie z wykształceniem prawniczym bez posiadania tytułu zawodowego, jak również fakt, że wykonywanie zawodu prawnika wiąże się z możliwością uzyskiwania wysokich dochodów. Dla prawie połowy badanych istotne przy wyborze ścieżki zawodowej kariery było również to, że wykonywanie zawodu prawnika cieszy się dużym prestiżem społecznym, a więc może zapewnić im pewną i szanowaną pozycję wśród innych ludzi.

### **Rola samorządów zawodowych**

Zawody prawnicze należą do szczególnej kategorii zawodów zaufania publicznego, co wiąże się z kwestią samorządu zawodowego. Art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi podstawę prawną funkcjonowania samorządności zawodowej zawodów zaufania publicznego. „*Ratio legis* tego przepisu było stworzenie samorządów zawodowych jako zdecentralizowanego komponentu administracji publicznej, któremu powierzono rolę pomocniczą w wykonywaniu władztwa dla realizacji zadań publicznych zarówno dla członków samorządów jako tak zwanych korporacji prawa publicznego, jak również dla dobra wszystkich obywateli, czyli szeroko pojętego interesu publicznego. Z kategorii interesu publicznego wynika zakres regulacyjny kompetencji samorządów zawodowych, które winne sprowadzać się przede wszystkim do, po pierwsze, wpływu na wstępowanie do samorządów zawodowych nowych członków, po drugie, dbałości o szkolenia profesjonalne członków danej grupy zawodowej zorganizowanej w samorząd, w tym również o permanentne podnoszenie poziomu profesjonalnego i doskonalenie zawodowe, po trzecie, ustalenie standardów wykonywania zawodów przede wszystkim etycznych, po czwarte, kontrola profesjonalnej i etycznej jakości dostarczanych usług. Generalnie, wprowadzenie do Konstytucji RP samorządów zawodów zaufania publicznego było wyrazem kreowania zaufania obywateli do określonego zawodu ze względu na jego istotną rolę

społeczną i znaczenie ustrojowe”<sup>53</sup>. Poszczególne samorządy zawodowe oceniane są przez pryzmat roli, jaką w społeczeństwie mają do spełnienia ich przedstawiciele. Znaczenie samorządów zawodów zaufania publicznego jest szczególnie istotne, ponieważ korzystanie przez obywateli z usług osób wykonujących te zawody odsłania brak kompetencji tych obywateli w danym zakresie. Powinny one zatem w sposób szczególny stać na straży, z jednej strony, profesjonalnych kompetencji zrzeszanych członków, z drugiej, wysokich standardów etycznych i moralnych. Pod adresem samorządów zawodowych adresowane są różnorodne komentarze, częściej jednak negatywne aniżeli pozytywne, które podsypane są przekazem medialnym, nagłaśniającym niemal wyłącznie przypadki problematyczne, trudne, odsłaniające słabości i niedoskonałości, w myśl ogólnej medialnej tendencji, że gdy wszystko funkcjonuje sprawnie i prawidłowo, nie wywołuje sensacji, więc nie nadaje się do przekazu. Interesującym zagadnieniem jest ocena funkcjonowania struktur samorządowych od środka, zwłaszcza samorządów prawniczych, których funkcjonowanie od wielu lat wywołuje sporo emocji i komentarzy społecznych.

Zapytano badanych prawników o ich opinie na temat samorządów zawodowych w następujący sposób: „Czy Pana (Pani) zdaniem organy prawniczych samorządów zawodowych są:

- potrzebne, ponieważ koordynują pracę indywidualnych prawników,
- potrzebne, ponieważ dbają o wewnętrzną integrację grupową poszczególnych prawnych kategorii zawodowych,
- zbędne, ponieważ utrudniają dostęp do wykonywania zawodów prawniczych,
- zbędne, ponieważ utrudniają rozwój indywidualnych talentów prawniczych,
- trudno powiedzieć.”

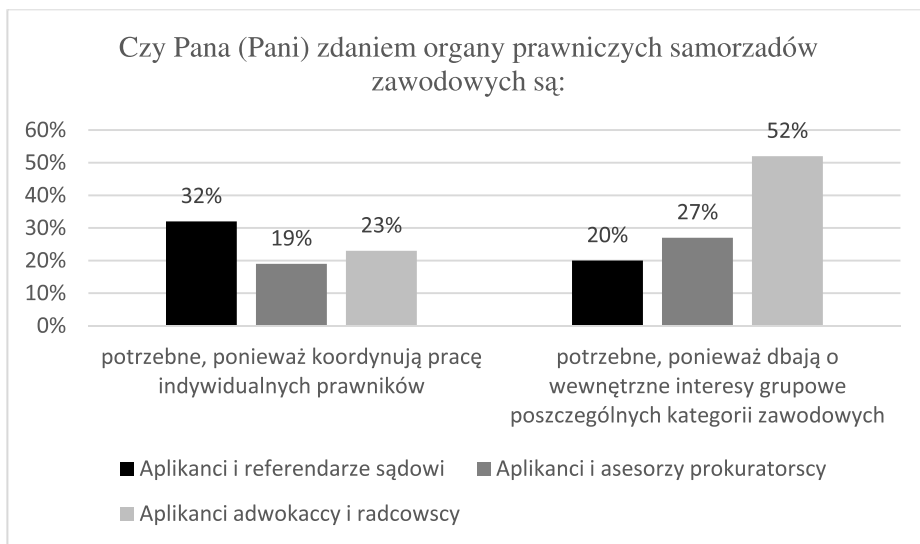
Okazało się, że prawie 60% wszystkich badanych prawników, udzieliło jednej z dwóch pierwszych odpowiedzi, uznając samorządy

---

<sup>53</sup> *Samorząd zawodowy w demokratycznym Państwie Prawa*, Warszawa 2014, s. 22-23, [http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/\\_public/k8/agenda/seminaria/2013/131112/samorzad\\_zawodowy\\_w....pdf](http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k8/agenda/seminaria/2013/131112/samorzad_zawodowy_w....pdf) [dostęp: 28.09.2015]

zawodowe za potrzebne. Najczęściej opinię taką wyrażali przyszli adwokaci i radcowie (75%), nieco rzadziej osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu prokuratora (53%) i do wykonywania zawodu sędziego.

Ocena przydatności organów prawniczych samorządów zawodowych (zestawienie procentowe)

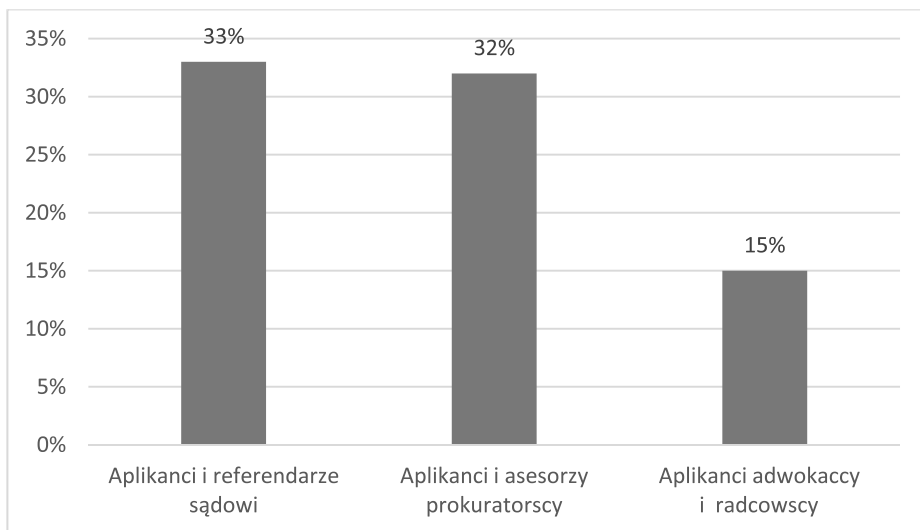


Analiza opinii prawników na temat samorządów zawodowych pokazała, że ponad połowa z nich uważa samorzady za potrzebne, jednak powody, które skłaniają ich do sformułowania takiej oceny są różne i zależą od kategorii zawodowej, do której pretendują poszczególne osoby. O ile przyszli sędziowie oceniali przydatność samorządu zawodowego najczęściej w kontekście koordynacji pracy poszczególnych prawników, o tyle przyszli adwokaci i radcowie prawni zwracali uwagę przede wszystkim na dbałość o wewnętrzne interesy grupowe zawodu. Niespełna 15% badanych uznało istnienie organizacji samorządowych za zbędne. Uważali tak przede wszystkim aplikanci i asesory prokuratorscy (20%), nieco rzadziej aplikanci i referendarze sądowi i najrzadziej (10%) aplikanci adwokaccy i radcowscy. Jeśli chodzi o przyczyny, z powodu których prawnicy uważają istnienie samorządu za zbędne, to zdecydowanie częściej wskazywali na utrudnianie dostępu do wykonywania zawodów prawniczych niż na utrudnianie rozwoju indywidu-



alnych talentów prawniczych. Prawie 30% badanych prawników nie potrafiło jednoznacznie ocenić przydatności istnienia samorządów korporacyjnych, przy czym najczęściej byli to przyszli sędziowie i prokuratorzy, najmniej wątpliwości w tym temacie mieli przyszli adwokaci i radcowie prawni.

Ocena przydatności organów prawniczych samorządów zawodowych (odsetek odpowiedzi: „trudno powiedzieć”, zestawienie procentowe)



Ocena zasadności istnienia prawniczych samorządów zawodowych jest związana z podejściem do problemu otwartości zawodów prawniczych. Interesujące jest przyjrzenie się temu, co sami prawnicy sądzą o otwartości dostępu do wykonywanych przez siebie zawodów. 46% ogółu respondentów uważa, że dostęp do zawodów prawniczych powinien być oparty na takich samych zasadach, jak obecnie obowiązujące. 28% sądzi, że dostęp do zawodów prawniczych powinien być bardziej zamknięty, a 12% uważa, że powinien być bardziej otwarty. 7% badanych uznało, że model dostępu do zawodów prawniczych powinien być oparty na zupełnie innych zasadach niż obowiązujące, a nieco ponad 6% uznało, że trudno to ocenić. Badani prawnicy podawali również własne pomysły dotyczące dostępu do zawodów prawniczych. Osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu radcy prawnego i adwokata wskazywały między innymi na problem zbyt dużej

liczby osób odbywających szkolenia zawodowe: „Obecnie borykamy się ze zbyt dużą liczbą aplikantów, którzy kończą aplikację i nie mogą znaleźć pracy. To duży problem. Samo zamknięcie zawodu nie jest rozwiązaniem. Trzeba uczyć ludzi, że pomoc prawnika jest w perspektywie opłacalna”<sup>54</sup>, „dostęp do zawodu powinien być otwarty, a więc powinien być przeprowadzany egzamin państwowy, ale bardziej selektywny i by ograniczyć liczbę aplikantów”<sup>55</sup>, egzamin wstępny na aplikację „powinien być oparty, na zasadach takich jak obecnie, ale powinien być znacznie trudniejszy od obecnego”<sup>56</sup>, „tak jak jest obecnie, ale z trudniejszym egzaminem wstępnym”<sup>57</sup>, „egzamin wstępny na aplikację powinien być trudniejszy, aby wyeliminować osoby zdające zupełnie z przypadku, sama aplikacja powinna lepiej przygotowywać do zawodu.”<sup>58</sup> Wskazywano również na potrzebę zwiększenia wymiaru zajęć praktycznych w stosunku do zajęć teoretycznych, zasadność wprowadzenia dodatkowej ustnej weryfikacji kandydatów na aplikantów lub w ogóle zniesienie systemu aplikacji: „powinien być jedynie egzamin zawodowy bez aplikacji”<sup>59</sup>, „więcej praktyki! Na przykład zamiast aplikacji 5 lat „terminowania””<sup>60</sup>. Osoby przygotowujące się do wykonywania zawodu prokuratora wskazywały na zasadność utrzymywania dostępu do zawodu na obecnych warunkach, jednak podobnie jak przyszli radcowie i adwokaci byli za podniesieniem poprzeczki w przyjmowaniu aplikantów: „egzamin wstępny powinien być trudniejszy a wymagany do jego zdania limit punktów zdecydowanie wyższy”<sup>61</sup>, „zasady takie jak obecnie, natomiast zwiększony próg punktów aby dostać się na aplikację”<sup>62</sup>, „aplikacje w ramach KSSiP prowadzone są prawidłowo,, odmiennie należy ocenić aplikacje korporacyjne – powinny być bardziej zamknięte”<sup>63</sup>. Przyszli sędziowie także wyrażali opinię, że selekcja do

---

<sup>54</sup> Ankieta nr 31.

<sup>55</sup> Ankieta nr 62.

<sup>56</sup> Ankieta nr 119.

<sup>57</sup> Ankieta nr 71.

<sup>58</sup> Ankieta nr 67.

<sup>59</sup> Ankieta nr 36.

<sup>60</sup> Ankieta nr 58.

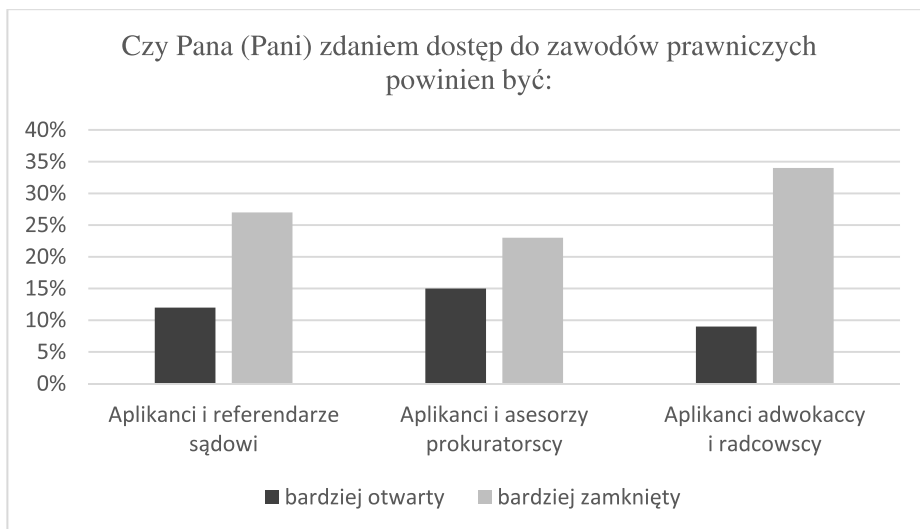
<sup>61</sup> Ankieta nr 130.

<sup>62</sup> Ankieta nr 162.

<sup>63</sup> Ankieta nr 166.

odbywania aplikacji powinna być prowadzona na wyższym poziomie: „trudniejsza weryfikacja początkowa – później większe prawdopodobieństwo ukończenia aplikacji prawniczej”<sup>64</sup>, „egzaminy wstępne powinny być zdecydowanie trudniejsze; w szczególności podniesiony powinien być próg zdawalności na aplikacje korporacyjne, komornicze”<sup>65</sup>, dostęp do zawodu powinien być „bardziej zamknięty ale pod względem weryfikacji merytorycznej”<sup>66</sup>, „ilość aplikantów odpowiadająca możliwościom rynku – zapotrzebowanie”<sup>67</sup>.

Opinie na temat otwartości dostępu do zawodów prawniczych  
(zestawienie procentowe)



Młodzi prawnicy, których badałam w 2003 r. w większości byli zwolennikami samorządów zawodowych i uważali, że dostęp do zawodów powinien zostać utrzymany na panujących ówczesnie zasadach lub bardziej zamknięty. Ówczesny sposób rekrutacji do profesji prawniczych budził jednak spory publiczny sprzeciw, który był coraz wyraźniej artykułowany, mówiło się przede wszystkim o tym, że zawody

<sup>64</sup> Ankieta nr 198.

<sup>65</sup> Ankieta nr 205.

<sup>66</sup> Ankieta nr 222.

<sup>67</sup> Ankieta nr 211.

prawnicze zamykają się i stają coraz mniej dostępne. Warunkiem rozpoczęcia aplikacji było zdanie egzaminu wstępnego zorganizowanego przez członków korporacji prawniczych. „O egzaminach na aplikacje adwokackie od lat krążą anegdoty. Zawód adwokata powszechnie uważa się za *de facto* dziedziczny, dostają się do niego przede wszystkim młodzi z rodzin adwokackich lub znajomi adwokatów, ówczesny Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar nie widział w tym problemu. Nie krył swojej opinii, że gdyby miał wybierać aplikanta spośród dwóch tak samo zdolnych kandydatów, wybrałby tego, który jest synem adwokata”<sup>68</sup>. Analogiczna sytuacja dotyczyła naboru na aplikację notarialną i radcowską. Prof. Andrzej Zoll apelował, że nie powinno być tak, żeby zarówno przyjęcie na aplikację, jak i egzamin zawodowy pozostawały w rękach samorządu: „Stawia się limity, z którymi ja jako rzecznik praw obywatelskich walczę. Jeśli jest dwóch dobrych, to nie wolno wyznaczać limitów, tworzyć sztucznych barier, w wyniku których do zawodu wejdzie jeden. Lepiej postawić wyżej poprzeczkę, ale jeśli ktoś tę poprzeczkę pokona, niech ma prawo być w zawodzie. Niektóre regulujące te kwestie przepisy są niezgodne z konstytucją”<sup>69</sup>.

Wokół opinii wygłoszonej przez ówczesnego Rzecznika Praw Obywatelskich rozgorzała zaciekle dyskusja, w wyniku której powstawały projekty aktów prawnych zmierzających w kierunku deregulacji zawodów prawniczych. Systemowi rekrutacji, zwłaszcza do zawodu adwokata, radcy prawnego i notariusza, zarzucono, że są oparte na średniowiecznych zasadach cechowych, że są to zawody w dużym stopniu dziedziczne, gdzie pokoleniowe generowanie kategorii zawodowej staje się normą. Wskazywano na brak jednolitych kryteriów w naborach na aplikacje, samowolę samorządów w decydowaniu o przyjmowaniu określonych osób w swoje szeregi, blokowanie młodym zdolnym absolwentom prawa dostępu do wykonywania zawodów w przypadku nieposiadania prawniczych tradycji rodzinnych. Samorządy prawnicze odpowiadały na te zarzuty, powołując się na etos zawodowy, na misję społeczną, jaką mają do spełnienia przedstawiciele poszczególnych profesji. Podnoszono, że nie każdy posiada predyspozycje do wykonywania poszczególnych zawodów. Szczególnie środowisko

---

<sup>68</sup> Sławomir Mizerski, *Atak klanów*, „Polityka” nr 22 (2352), z 1 czerwca 2002, s. 4.

<sup>69</sup> Tamże, s. 5.

adwokackie było niechętnie jakimkolwiek zmianom w dostępie do zawodów prawniczych. Podnoszono, że otwarcie poszczególnych zawodów prawniczych i zmniejszenie roli samorządów w rekrutowaniu osób do zawodu, wpłynie niekorzystnie zarówno na poziom merytoryczny, jak i etyczny profesji prawniczych. „Istotą zawodu zaufania publicznego jest zdolność do samoorganizacji, tak by samorzady mogły same odpowiadać za zachowanie standardów zawodowych. Teraz tę odpowiedzialność przejmuje państwo, a to jest niebezpieczne. Jeszcze trochę i samorzady przestaną być zdolne do zachowywania standardów zawodowych i etycznych”<sup>70</sup>.

„Do 2004 roku, żeby zostać prawnikiem trzeba było mieć głównie „kwalifikacje genetyczne”, być z rodziny prawniczej. W 2004 roku zaczęto otwierać dostęp do tych zawodów. I były dokładnie takie obawy, jak pani teraz sformułowała: że będą niekompetentni. Jaka jest sytuacja po ośmiu latach? Jest bardzo duży wzrost liczby praktykujących prawników. Nie ma skarg na ich działalność. Są młodzi, ale szybko się uczą. A ceny usług prawniczych trochę spadły, dzięki czemu dużo więcej Polaków może sobie pozwolić na wynajęcie prawnika, chociaż ciągle jest kilka milionów najuboższych, którzy nawet na najtańszą usługę nie mogą sobie pozwolić”<sup>71</sup>. Opór środowisk prawniczych wobec zmian zmierzających w kierunku otwierania zawodów był tak silny, że Trybunał Konstytucyjny dwukrotnie rozpatrywał przepisy dotyczące otwarcia w 2009 r. dostępu do zawodów prawniczych, z tym że wówczas zajmował się rozszerzeniem dostępu do zawodów: radcy prawnego i notariusza.

W wyroku z 12 marca 2012 r. (sygn. K 3/10) TK badał przepisy zwalniające z obowiązku zdawania egzaminu i odbycia aplikacji radcowskiej. Natomiast wcześniej, 30 listopada 2011 r. (sygn. K 1/10), oceniał przepisy zwalniające z odbycia aplikacji notarialnej. W obu wyrokach Trybunał orzekł, że otwarcie dostępu do zawodów radcy prawnego i notariusza było zgodne z konstytucją. Naczelna Rada Adwokacka jednak również zdecydowała się na poddanie w wątpliwość konstytucyjności wprowadzonych nowelizacji, jednak i tym razem

---

<sup>70</sup> M. Kulesza, za J. Zanberg-Malec, *Po co komu samorzady prawnicze?*, <http://www.codozasady.pl/po-co-komu-samorzady-prawnicze/>, [dostęp: 06.10.2015].

<sup>71</sup> J. Gowin, <http://www.poranny.pl/magazyn/art/5445050,jaroslav-gowin-minister-sprawiedliwosci-zapowiada-ministerialne-rewolucje,id,t.html>, [dostęp:06.10.2015].

Trybunał uznał, że skarżone przepisy są zgodne z Konstytucją (sygn. K 6/12). Ostatnim etapem przyjętego kierunku zmierzającego do deregulowania zawodów prawniczych było uchwalenie ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (Dz.U. z 2013, poz. 829)<sup>72</sup>.

### Podsumowanie

Zaprezentowane powyżej wnioski z badań umożliwiają bliższe poznanie osobowości i identyfikacji z rolą zawodową prawników wykonujących zawody sędziego, prokuratora, adwokata i radcy prawnego. Na ich podstawie sformułować można szereg istotnych pytań o aktualne i przyszłe aspekty dotyczące wykonywania tych zawodów: otwartego dostępu, zasadności szkoleń aplikacyjnych, roli samorządów zawodowych, etosu zawodowego i „społecznej użyteczności” kontrolerów prawa, dzięki którym społeczeństwo ma szanse funkcjonować w uporządkowany i poddany regułom prawnym sposób. Badani prawnicy deklarują wysoki stopień identyfikacji z wykonywaną przez siebie rolą zawodową. Ich opinie na temat prawa są podobne do opinii społecznych, za jego najistotniejsze cele uważają zapobieganie i zwalczanie przestępczości oraz rozstrzyganie konfliktów między ludźmi. Czują się przygotowani do wykonywania swoich zawodów i gotowi, aby odwoływać się do kryteriów słuszności, intuicji i zawodowego etosu przy trudnościach z określeniem jednoznaczności przepisów prawnych. Badania tej kategorii zawodowej wymagają w moim odczuciu stałej kontynuacji, ponieważ wysoki poziom profesjonalizmu tej kategorii zawodowej jest istotny dla nas wszystkich.

---

<sup>72</sup> Ustawa ta zmieniła: ustawę z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych, ustawę z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, ustawę z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, ustawę z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej, ustawę z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, ustawę z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka, ustawę z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, ustawę z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz ustawę z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.